



ŁÓDZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99
Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja
czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 40
Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXII — № 138
Czwartek 18 Maja 1939
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 mie-
siecznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz
1 milimetry przez jedną szpalę (na stronie 6 szpal) w tekście gr 50. zwy-
czajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20. powyżej 100 mm gr. 30.
Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wizyta gen. Kasprzyckiego w Paryżu

Rozmowy z gen. Gamelin

Wielkie zainteresowanie w Paryżu rozmowami polsko-francuskimi

Kasprzycki, gen. Gamelin i amb.
Łukasiewicz.

Na temat tych wszystkich na-

rad utrzymana jest zarówno ze
strony polskiej, jak i francuskiej,
najdalej posunięta dyskrekcja.

Korespondent specjalny agencji
Reutera donosi, że „Empress of
Australia” podniósł kotwicę wzo-
raj o godz. 8-ej rano i z wyspy
Orleans ruszył w górę rzeki św.

Wawrzyńca do Quebec. Ta część
podróży jest istotnie triumfalnym
wjazdem angielskiej pary królews-
kiej do Kanady. Wzdłuż brze-
gów rzeki gromadzą się olbrzy-



GEN GAMELIN.

Przebywający w Paryżu min.
spraw wojskowych, gen. Kasprzy-
cki — jak donosi korespondent
paryski „Kur. Warsz.” — praco-
wicie spędza dni swego pobytu w
Paryżu, które upływają mu na u-
stawicznych niemal rozmowach z
francuskimi szefami wojskowymi.
Po onegdajszym śniadaniu w am-
basadzie polskiej, wydanym na
część gen. Gamelina i naradach,
przeprowadzonych następnie ze
zwierzchnikami francuskich sił
zbrojnych, gen. Kasprzycki rozpo-
czął dzień wczorajszy od wizyty
u ministra robót publicznych i ko-
lei, de Monzie, z którym odbył pół-
toragodzinną rozmowę. W połud-
nie minister polski podejmowany
był w Pałacu Inwalidów przez
gen. Gamelina, śniadaniem, w któ-
rym uczestniczył również premier
i minister obrony narodowej Dala-
dier. O godz. 16-ej w gabinecie
p. Daladiera w gmachu ministere-
rium wojny odbyła się konferen-
cja, w której udział wzięli: gen.

DLACZEGO Z. S. S. R. ODRU-
CIŁ PROPOZYCJE BRITYJSKIE.

Rzymska agencja polityczna „In-
form”, komentując ostatnią odpo-
wiedź sowiecką na kontrpropozy-
cje angielskie, przypuszcza, że
trudności, jakie ujawniły się w
toku rokowań, mają ten sam cha-
rakter, co trudności, jakie towa-
rzyżowały ustąpieniu komisarza
Litwinowa. Anglia chciałaby skło-
nić Rosję do wzięcia na siebie ry-
zyka wojennego na wypadek kon-
fliktu, który mógłby wybuchnąć
w Europie. Równocześnie jednak
Anglia nie chce dać Rosji żadnej
obietnicy pomocy na wypadek
wojny, którą wybuchła na od-
cinku, gdzie Rosja byłaby bezpo-
średnio zagrożona.

PARYŻ STARA SIĘ DOPROWA-
DZIĆ DO POROZUMIENIA.

Pisząc o rokowaniach dyploma-
tycznych z Moskwą, prasa fran-
cuska daje do zrozumienia,
iż Rząd francuski podejmuje się
misji pośredniczącej między Lon-
dynem a Moskwą i że nawet pre-
mier Daladier i min. Bonnet ma-
ją już opracowany projekt, który
może pogodzić obie strony. W
związku z powyższym, oczekuje
się z dużym zainteresowaniem wi-
zyty min. Halifaxa w Paryżu w

sobotę. Wizyta ta ma być pierw-
szym etapem rozmów dyploma-
tycznych, mających na celu wyrów-
nanie różnic poglądów między
Londynem a Moskwą. Drugim eta-
pem ma być stanowisko prasy
paryskiej, która w swoich donie-
szeniach z Londynu podaje jed-
nak, że odpowiedź Sowietów hy-
najmniej nie zamyka drzwi do dal-
szych rozmów, a nawet stanowi

pewien krok naprzód do całkowi-
tego wyjaśnienia sytuacji.

ANGLIA POCZYNI SOWIETOM
PEWNE KONCESJE, ALE NIE
UDZIELI GWARANCJI PAŃ-
STWOM BAŁTYCKIM

Po otrzymaniu w Londynie od-
powiedzi sowieckiej na kontrpro-
pozycje brytyjskie z 8-go maja,
przystąpiono od razu do narad nad
nową notą brytyjską. Wczoraj od-

było się pod przewodnictwem pre-
miera Chamberlaina posiedzenie
podkomitetu spraw zagranicznych
gabinetu, na którym, jak sły-
chać, ustalono wytyczne nowej noty bry-
tyjskiej. W nocy tej, jak sły-
chać, Rząd brytyjski gotów jest co do
meritum sprawy poczynić wobec
Rządu sowieckiego pewne konce-
sje.

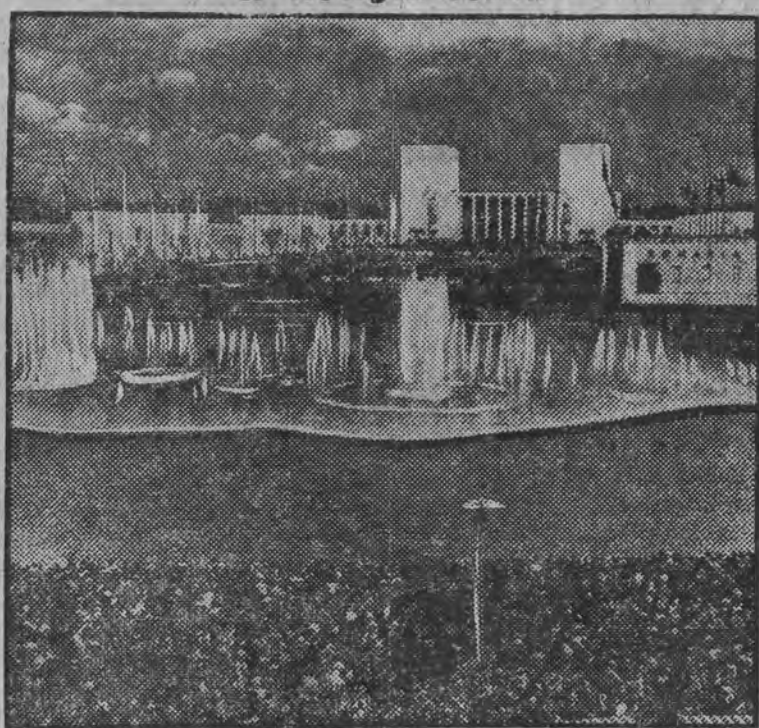
Jak wyjaśniają miarodajne czyn-
niki brytyjskie, Rząd brytyjski nie
jest skłonny udzielić gwarancji
państwom bałtyckim, opierając się
na przekonaniu, że państwa te
gwarancji tego rodzaju nie po-
trzebują.



ANGIELSKA PARA KRÓLEWSKA
NA STATKU.

nie tłumy Kanadyjczyków, wita-
jących statek królewski gwał-
townie. Ogromne wrażenie robią
ogniska, rozpalone na brzegach
rzeki w regularnych odstępach.

Wystawa światowa w Nowym Jorku



W Nowym Jorku — jak wiadomo — otwarta została wielka
wystawa światowa, której zorganizowanie kosztowało 160 mi-
lionów dolarów. Na zdjęciu wejście na wystawę. Na pierw-
szym planie 35.000 zaproszonych gości słucha przemówienia
Prezydenta Roosevelta, wygłoszonego z okazji otwarcia wy-
stawy.

Miliardowy deficyt włoski Podatki w raju faszystowskim będą podniesione

Według sprawozdania komisji
finansowej, deficyt budżetowy we
Włoszech w r. 1939-40 wyniesie
5 miliardów lirów. Dla osiągnię-
cia równowagi sprawozdawca
zaleca zwiększenie podatków i
redukcję wydatków administra-
cyjnych.

200.000 żołnierzy

weźmie udział w „defiladzie zwycięstwa”

Według komunikatu oficjalne-
go, defilada zwycięstwa odbędzie
się ostatecznie w Madrycie dnia
19 maja. Udział w niej weźmie
200 tys. żołnierzy, w tym 15
tys. Włochów oraz 2 i pół tysiąca
Niemców.

Nowe państwo arabskie Transjordania stanie się niepodległą

Rząd brytyjski przyznał Trans-
jordanię szeregi doniosłych u-
stępstw, mających na celu rozwój
tego kraju w kierunku całkowitej
niepodległości. Rząd brytyjski go-

dzi się na zastąpienie obecnej ra-
dy wykonawczej przez Radę Mini-
strów lub gabinet, który będzie
odpowiedzialnym wobec Emira.

Samolot w płomieniach

Agencja Domei donosi, że na
lotnisku Tokuoka w Japonii u-
legł katastrofie samolot pasażer-
ski. W chwili po starcie samolot
z nieznaną przyczyną spadł na

ziemię i rozbił się doszczętnie. Z
rozlanej benzyny powstał pożar.
Sześciu pasażerów zginęło na
miejscu, a 5 odniosło rany.

Owacje dla Chamberlaina



Na ostatnim przemówieniu w Albert Hall, w którym Chamber-
lain jeszcze raz potwierdził gwarancję Anglii dla Gdańska
i ostrzegł dyktatorów przed awanturą wojenną, urządzono
premierowi burzliwą owację za jego zdecydowane stanowisko
wobec „Trzeciej” Rzeszy.

Strajk górników w Ameryce



Niedawny strajk górników w Ameryce miał najostrzejszy prze-
bieg w Kentucky, gdzie doszło do wielu zniszczeń z policją. Na
zdjęciu policja obsadza most, prowadzący do miejscowych
kopalni. Przed mostem gromadzą się górnicy, którzy chcą
zająć kopalnię.

Gen. Rasztikis o swej wizycie w Polsce Sytuacja kościoła katolickiego w „Trzeciej” Rzeszy

KOWNO. (PAT.). Na konferencji prasowej gen. Rasztikis oświadczył do dziennikarzy litewskich co następuje: „Prasa nie tylko nasza, lecz również zagraniczna poświęcała mej podróży do Polski dużo uwagi. Niektóre pisma zagraniczne próbowały nawet pisać o jakiejś misji politycznej, lecz były to tylko bezpodstawne sensacje. Nie miałem żadnej specjalnej misji politycznej. Celem mej podróży było skorzystanie z miłego zaproszenia marszałka Polski Śmigłego-Rydza, złożenie oficjalnych wizyt kierownikom Rządu polskiego oraz dowódcy armii polskiej i nawiązanie kontaktu osobistego z naczelnym wodzem Polski marszałkiem Śmigłym oraz innymi członkami dowództwa armii polskiej. Przy tej okazji miałem sposobność zobaczyć armię polską, oraz kilka fabryk przemysłu wojennego.

Jeszcze przed moją podróżą prasa polska poświęcała sporo uwagi Litwie i jej wojsku. Ciepłe głosy prasy polskiej wytworzyły przychylne warunki dla moich odwiedzin w Warszawie i przyczyniły się do powodzenia tej podróży. Prasa polska spotężyła nasz kraj, naszą armię oraz inne dziedziny naszego życia. Będzie to pożyteczne na przyszłość. Jestem bardzo wdzięczny prasie polskiej za serdeczne słowa.

O przebiegu mojej podróży nie potrzebuję mówić, ponieważ pisało się o tym dość dużo w naszej prasie. Dlatego też opowiem panom o po-

szczególnych moich wrażeniach, nie przypominając chronologicznie całego przebiegu podróży.

Zostałem przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Mościckiego w obecności marszałka Śmigłego - Rydza. Złożyłem oficjalną wizytę marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, premierowi gen. Sławojowi - Składkowskiemu, ministrowi wojny, gen. Kasprzyckiemu, ministrowi spraw zagr. p. Beckowi oraz szefowi sztabu generalnego, gen. Stachiewiczowi. Poza tym spotkałem się prywatnie z innymi członkami Rządu polskiego, licznymi wojskowymi oraz dyplomatami polskimi.

Podczas tych spotkań w rozmowach poruszono również nasze sprawy. Muszę zaznaczyć, że usłyszałem bardzo obiektywne oceny i naturalnie na zrozumienie naszych interesów.

Jako wojskowego interesowała mnie armia polska oraz jej praca w polu. Zwiedziłem centrum wyszkolenia piechoty, znajdujące się na poligonie w Rembertowie, gdzie ćwiczenia trwały kilka godzin. Były one przygotowane bardzo starannie, zostały dobrze przeprowadzone i wywarły doskonałe wrażenie.

Należy stwierdzić, że Polska w dziedzinie przemysłu wojennego osiągnęła poważne rezultaty. Cała broń jest nie tylko własnego wyrobu, lecz również własnej konstrukcji. W tej dziedzinie Polska w zupełności nie-

zależna się od zagranicy. W ogóle można powiedzieć, że armia polska jest doskonale wyposażona, uzbrojona i zaopatrzona.

Wyciągając ogólny wniosek ze swej podróży do stolicy Polski, jestem zdania, że podróż moja, wychodząca z założenia wyrażonej neutralności Litwy, była potrzebna i korzystna.

Wyciągając ogólny wniosek ze swej podróży do stolicy Polski, jestem zdania, że podróż moja, wychodząca z założenia wyrażonej neutralności Litwy, była potrzebna i korzystna.

W uroczystości tej wziął udział min. spraw zagranicznych Rumunii Gafencu, który wygłosił przy tej okazji przemówienie, uwydatniające znaczenie dokonanego aktu.

Ceremonia dzisiejsza — oświad-

czył min. Gafencu — jest aktem przyjaźni i rozszkaku, godzącym uprawnienia umundu, jako państwa suwerennego z atrybutami prawnymi, instytucji międzynarodowej, koniecznymi do wypełnienia jej misji. Misja ta nie ulegała zmianie. Międzynarodowa komisja Dunaju czuwać będzie, jak dotychczas nad przestrzeganiem swobody żeglugi w zupełnej zgodzie z państwem rumuńskim. Układ bukareszteński - Sinaiski, zwiększając odpowiedzialność państwa suwerennego nie zmienia w niczym znaczenia państw, reprezentowanych w komisji oraz państw nadbrzeżnych.

Dla Rumunii jednak — podkreślił min. Gafencu — położonej na skrzyżowaniu wielkich szlaków władanie ujściem Dunaju jest gwarancją wolności i niezależności.

Pokojowa polityka Rumunii — zakończył min. Gafencu — uosobiona jest w tym oto sztandarze, który zawieszony jest w Dunaju, wielkiego szlaku komuni-

ku z państwem zostały przerwane. W imieniu episkopatu austriackiego wysłany został do Rzymu biskup diecezji st. Poleten Neme-lauer celem przedłożenia papieżowi do zatwierdzenia projektu no-

wego podatku kościelnego w Austrii. Dotychczasowe obrady dotyczące ustalenia wysokości tego podatku, oraz stworzenia takiego budżetu, który odpowiadałby konieczności utrzymania kościoła z jego własnych funduszy. Władze rządowe wypłaciły za pośrednictwem komisarzy Buerckla w tym miesiącu jeszcze pełną dotację, zaś w najbliższych miesiącach okresu przejściowego do samostanowienia życia kościoła w Austrii otrzymywać będą księża ok. 120 mk. miesięcznie.

Interpelacja pos. Józwiaka w sprawie rozpowszechniania fałszywych wiadomości przez prasę niemiecką

Prasa niemiecka wychodząca w Polsce codziennie przynosi fałszywe wiadomości, które, pomimo, że dzienniki te przechodzą przez siłto cenzury, nie są konfiskowane. Zdarzyło się, że tutaj jest jakaś luka w obowiązującym dekreście prasowym.

Z ostatniej soboty takie fakty: „Posener Tageblatt“ przyniosło w nr. 111 wiadomość, że pożyczka lotnicza przyniosła tylko 40 proc. Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu wpłynęła następująca interpelacja:

oczekiwanej sumy, powołując się przy tym na „Gazetę Polską”.

„Gazeta Polska” nigdy takiej wiadomości nie podawała. Radio niemieckie już w niedzielę 14 maja b. r. podawało tę wiadomość dla swego „Überredienstu” powołując się przy tym na „Gazetę Polską”, komunikując o fiasku pożyczki POP.

Faktycznie tę wiadomość zaczęło pisać „Posener Tageblatt”. „Deutsche Rundschau” w nr. 109 na str. 2 pod tytułem: Europäische Union in Thorn Deutsch sprechen — verboten — podaje wyssaną z palca wiadomość że w Polsce jest rozmawianie po niemiecku Niemcom zakazane.

Wiadomość tę także podawano w radio niemieckim jako dowód rzekomego ucisku Niemców w Polsce.

Tolerowanie takich wiadomości i rozpowszechnianie ich może przynieść Rzeczypospolitej Polskiej wielkie szkody.

Co zamierza Pan Minister uczynić, ażeby wiadomości takie nie ukazywały się w prasie niemieckiej wychodzącej w Polsce?

Czas służby w marynarce sowieckiej

MOSKWA. (PAT.). — Agencja Tass donosi, że dla podniesienia wartości bojowej marynarki wo-

jennej, dla lepszego wydoskonalenia i przygotowania technicznego marynarzy - specjalistów, prezydium najwyższej rady Związku sowieckiego wniosło następujące poprawki do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej: 1) czas nieprzerwanej służby w szeregach marynarki wojennej wynosi 5 lat dla marynarzy, wchodzących w skład załóg okrętowych i jedno stek pływających, a 4 lata dla marynarzy, wchodzących w skład oddziałów obrony wybrzeży; 2) czas dobrowolnej służby nadterminowej nie może być krótszy niż 3 lata; 3) znosi się postanowienia,

dotyczące skrócenia czasu służby dla marynarzy, posiadających dyplomy wyższych i średnich zakładów naukowych i wprowadza się dla nich ogólne zasady, dotyczące czasu służby we flocie.

W Albanii

RZYM. (PAT.). Z Tirany donoszą, że albańska rada ministrów postanowiła zobowiązać wszystkich posiadaczy broni do wydania jej w ciągu dni 30.

Wszedł w życie dekret o amnestii dla przestępstw politycznych, popełnionych przed dn. 7 lutego 1939 r.

W Genewie Potiomkin nie jedzie

GENEWA (PAT.). Rząd sowiecki zawiadomił rano telefonicznie sekretarza generalnego Ligi Narodów, iż na posiedzeniu rady Ligi

Narodów, rozpoczynającej swe prace w poniedziałek w Genewie, będzie reprezentowany przez ambasadora Majskiego.

Rozmowy w Paryżu

PARYŻ (PAT.). Lord Halifax, który zatrzymał się w Paryżu w drodze do Genewy, od-

był na Quai d'Orsay rozmowy z premierem Daladier i ministrem Bonnet.

Porozumienie bałkańskie

BIAŁOGÓRÓD (PAT.). Do Bukaresztu wyjeżdża delegacja jugosłowiańska, by wziąć udział w ob-

radach rady ekonomicznej porozumienia bałkańskiego, które rozpoczynają się 17 maja.

Odpowiedź państw skandynawskich

HELSINKI (PAT.). W tym tygodniu mają kraje skandynawskie wspólnie złożyć swoją odpowiedź

na propozycję niemiecką w sprawie zawiązania paktu o nieagresji i neutralności.

Polsko-angielskie rozmowy Sprawy węglowe

LONDYN (PAT.). Wiceminister przem. i handlu, Adam Rose, złożył wizytę brytyjskiemu ministrowi górnictwa, Lloydowi. W to-

ku dłuższej rozmowy omówiono metody przyszłego współdziałania przemysłu węglowego W. Brytanii i Polski. Minister Lloyd podejmował następnie wiceministra Rosego śniadaniem, w którym ze strony Polski wzięli ponadto udział ambasador Raczyński, radca ambasady Jazdzewski, radca handlowy ambasady Merdinger, oraz znajdujący się chwilowo w Londynie radca ekonomiczny M. S. Z. Wszelaki. Ze strony brytyjskiej obecny był m. in. stały podsekretarz stanu w min. górnictwa sir Alfred Faulkner, radca ekon. i in.

Powódź

WIEDEN. (PAT.). — Na pograniczu austriacko - morawskim nastąpiło wczoraj oberwanie chmury, połączone z wielką burzą, która wyrządziła olbrzymie szkody materialne w Nikulowie, oraz w całym szeregu miasteczek i wsi. Powódź zniszczyła w wielkim obrębie pola i ogrody.

Szwecja będzie bronić swej niepodległości

SZTOKHOLM (PAT.). W toku obrad konferencji młodzieży socjalistycznej, poświęconej sprawie obrony zabrał głos w imieniu wojska ppłk. Dyresan oświadczając m. in., iż sytuacja strategiczna Szwecji jest bardzo dobra i że renkeja Szwecji na wszelkie próby pogwałcenia neutralności byłaby groźna dla ewentualnego napastnika. Mówca oświadczył, że Szwecja musi liczyć się z ewentualnością napaści ze strony różnych zwalczających się dziś ugru-

powań mocarstw, wobec czego musi za wszelką cenę utrzymać zarówno Gotland, jak i Allandy.

Podróżuj samolotami AIR FRANCE

Informacje: Warszawa, Jerozolimskie 35. Tel. 35913, 80860 i wszystkie biura podróży.

Mussolini jeździ

TURYŃ (PAT.). Mussolini odwiedził kilka miast, położonych w pobliżu granicy francusko-włoskiej, W Susie był obecny podczas odsłonięcia pomnika Augusta, który niedawno podarował temu mia-

stu. Następnie udał się do Bardonecche, ostatniej stacji włoskiej na linii kolejowej, łączącej Francję z Włochami, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia zabudowań kolonij letnich.

Układ polityczno-wojskowy włosko-niemiecki

BERLIN. (PAT.). Ze strony urzędowej potwierdza się wiadomość, że dn. 21 maja przybywa do Berlina włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano. W czasie

pobytu ministra Ciano sfinalizowany ma być układ polityczno-wojskowy włosko - niemiecki. Minister Ciano ma go podpisać w imieniu Rządu włoskiego.

Hitlerowcy przyznają się do popierania gen. Franco

BERLIN. (PAT.). W dziennikach niemieckich ukazały się zdjęcia z Hiszpanii, na których gen. Franco w ręku niemieckim lotnikom ochotnikom sztandary i odznaczenia bojowe. Jedną z fotografii „Nachtasgabe” przedstawia „szefa państwa hiszpańskiego, przechodzącego w towarzystwie gen. mjr. dowódcy legionu niemieckiego von Richthoffena przed frontem niemieckich i włoskich ochotników”. Charakterystyczne jest, że po raz pierwszy prasa niemiecka określa walczące w Hiszpanii od-

ziały niemieckie mianem „legion”, do czego nie przyznawano się tu dotychczas oficjalnie.

PRZYBORY DO RYBOŁÓWSTWA



NAJTANSZE ŹRÓDŁO G. CIAŁA MAŁKOWSCY WARSZAWA, GRANICZNA 3.

Na Dalekim Wschodzie

HSING KING. (PAT.). Agencja Domei donosi, iż w niedzielę w nocy połączone siły mandżurskie i japońskie zaatakowały niespodziewanie wojska, które wkroczyły na terytorium mandżurskie z Lewnej Mongolii. Do star-

cia doszło pod Nomonhan na południowy zachód od jeziora Buir-nor. Japończycy, wspomagani przez eskadry lotnicze, odepchnęli oddziały mongolskie poza granicę.

JEDYNY ŚRODEK PRZECIW PIEGOM KREM CAZIMI METAMORPHOSA

Inspekcyjne wyjazdy dyr. Klotta

PAT komunikuje: Główny inspektor pracy dyr. M. Klott przeprowadził w tych dniach inspekcję na Górnym Śląsku i w Krakowie, odbywając szereg konferencji z przedstawicielami organizacji pracodawców i związków robotniczych Górnego Śląska oraz zagłębi: Dąbrowskiego i krakowskiego. Na konferencjach tych omówiono szereg kwestii socjalnych, związanych ze wzmożonym tem-

tem produkcji w różnych gałęziach przemysłu.

Dyr. M. Klott odbył również rozmowy z inspektorami pracy, uściślając im szczegółowych instrukcji.

W związku z pobytem dyr. Klotta na tych terenach posunięto zostały znaczące rokowania o umowę zbiorową dla pracowników umysłowych zagłębi Krakowskiego i Dąbrowskiego.

UBIORY męskie, damskie, gotowe zamówienia RĄTY DŁUGOTERMINOWE „C E W U” Chłodna 28-2

Powódź w Kieleckim

KIELCE. (PAT.). W ciągu ostatnich dwóch dni nad Kielecami i okolicą przeszły niezwykle silne burze, połączone z oberwaniem wód.

Wzburzone fale rzeki zabrały ponadto tartak w Suchedniowie oraz kilka mostów na drogach w powiecie kieleckim.

Podjęta została energiczna akcja, celem zabezpieczenia toru kolejowego, mostów i zagrożonych miejsc, do czego powołano specjalne brygady ratownicze.

W Kielcach rzeka Silnica zalała park miejski i niżej położone dzielnice miasta, a w powiecie kieleckim rzeki Bobrza, Lubrzanka i Cyranka zalały okoliczne pola i łąki.

Ofiar w ludziach dotychczas nie zanotowano. Straty są bardzo znaczne.

Redaktor Mackiewicz wraca do pracy

W wileńskim „Słowie” czytamy następujący komunikat: Redaktor Stan. Mackiewicz, po wysłuchaniu opinii Sądu Obywatelskiego, który zwołał w swojej

sprawie, powraca do pracy w dniu 20 maja. W dniu 21 maja ukazuje się jego pierwszy po zwolnieniu z Berezki Kartuskiej artykuł w „Słowie”.

RADIO MONTERZY! LINKI MARS Z ORIENTOWANYM PRZEWIĄZANIEM ZAPOBIEGAJĄCYM PŁAMOM SIĘ OŚCZĘDZA WAM PRACY, NERWÓW I CZASU !!!

Polska a trójprzymierze niemiecko-włosko-węgierskie

Miedzy Polską a Włochami i Węgry nie ma żadnych sporów terytorialnych i żadnych bezpośrednich sprzecznych interesów politycznych. Stąd wyprowadzono wniosek, że możliwa jest „osi” Warszawa — Budapeszt — Rzym. Zwolennicy takiej „osi” nie doceniali jednak faktu, że do powstania „osi” potrzebna jest wspólnota interesów politycznych i że między tymi państwami mogą powstać pośrednio sprzeczne interesy, które mogłyby a nawet musiałyby rzucić te państwa do przeciwstawnych obozów.

Kres wyimaginowanej „osi” Warszawa — Budapeszt — Rzym najpierw położyły Węgry. Już podczas oficjalnej wizyty w Rzymie (dnia 19 kwietnia) premier hr. Teleki w toaście mówił nie tylko o „doskonałej zgodzie z celami włoskiej polityki”, lecz także o „realistycznie umiarkowanej i dalekosiężnej i mądrej akcji osi Rzym — Berlin i o wierności Węgier dla polityki „osi”, którą samorzutnie przyjęły.

Podczas oficjalnej wizyty w Berlinie hr. Teleki (d. 1 maja) oświadczył, że „w prastarych czasach, zakorzeniona przyjaźń między naszymi narodami była zawsze decydującym czynnikiem naszego tysiącletniego państwowego istnienia, a ta głęboka przyjaźń Węgier do narodu niemieckiego została w ostatnich czasach w uczuciu szczerzej przyjaźni tylko jeszcze wzmocniona, gdyśmy przy współpracy i przy poparciu naszych przyjaciół zjednoczonych w osi Berlin — Rzym odzyskali terytoria naszego starego państwa”.

Nasi madziarofilie nie pamiętali czy też nie wiedzieli, że Niemcy odgrywały w tysiącletniej historii państwa węgierskiego rolę czyn-

niką decydującą. Otrzymali zaś należyte pouczenie, jaką wartość przedstawia wspólna granica polsko-węgierska, skoro ona powstała dzięki poparciu osi Berlin — Rzym.

Półoficjalny „Pester Lloyd” w art. p. t. „Otwarte pytanie do Polski” skarżył się, że w wielu poważnych organach prasy polskiej pojawiły się artykuły, które w obraźliwy sposób szczydziły, a nawet wprost atakowały Węgry. Byliśmy stale krytyczni wobec poprzedniej oficjalnej polityki polsko-węgierskiej i, niestety, mieliśmy rację. Przyjaźń ta wyszła bowiem jednostronnie na korzyść Węgier. Nie widzimy jednak powodu do sztychowania ani do obrażania.

Jeżeli z drugiej strony „Pester Lloyd” próbuje poróżnić Polskę z Rumunią, twierdząc, że stanowisko Rumunii wobec Polski i innych sprzymierzeńców jest dwuznaczne, to prosimy nam samym i naszym sprzymierzeńcom zostawić troskę o lojalność rumuńską i radzimy nie liczyć na poparcie Polski dla węgierskich pretensji przeciw Rumunii.

Wiadomo, że Budapeszt jest najgłębiej zaniepokojony sąsiedztwem Niemiec. W monarchii austro-węgierskiej Węgry były czynnikiem samodzielnym, a mimo to drogo zapłaciły za politykę bałkańską i za wierność dla Berlina. Obecnie samodzielną polityczną Węgier jest w znacznie wyższym stopniu ograniczona, a jedynym państwem w środkowej Europie, które może przeciwstawić się hegemonii Niemiec hitlerowskich jest Polska.

Wskutek mediolańskiego paktu, który — wedle zapowiedzi Mussoliniego — ma jeszcze w b. m. otrzymać formę sojuszu wojskowego, Węgry do reszty tracą swą samodzielną w polityce zagra-

niczną. Być może, że Włochy wobec rosnącej przewagi Niemiec w „osi” Berlin — Rzym wpływały hamująco i pojednawczo na Berlin w duchu pokojowego rozwiązania konfliktu polsko-niemieckiego. Ale z chwilą gdy wchodzi w formalny sojusz, szanse hamującego działania ze strony Rzymu są zredukowane prawie do zera.

Pojawiły się wprawdzie pogłoski, że dyplomacja włoska uzależniła sojusz z Niemcami od pokojowego uregulowania konfliktu polsko-niemieckiego. Takie zastrzeżenie — pisała bezstronna i neutralna „Neue Zürcher Zeitung” — które nie dopuściłoby do wykonania sojuszu zobowiązania Włoch w najważniejszym dla Niemiec przypadku zastosowania, jest trudne do pomyślenia.

Jeżeli ta uwaga jest trafna, a w braku przeciwnych dowodów musimy sojusz włosko-niemiecki uważać za wymierzony również przeciw Polsce, to stąd wynikają konsekwencje dla naszej wschodniej polityki. Polska prowadziła i jeszcze prowadzi politykę równowagi między Niemcami a Rosją sowiecką. Stanowi barierę pokojową zarówno dla Niemiec i ich ekspansji na wschód, jak i zapórę przeciw naciskowi Z.S.S.R. w kierunku na Niemcy i Węgry. Tę rolę spełniać może Polska w czasie pokoju. Ale w razie wojny, gdy Niemcy same podejmą atak na Polskę i naruszą tę „polską barierę”, to będą sobie musiały przypisać skutki polityczne. Sądzymy, że i Węgry zechcą to ostrzeżenie mieć na względzie. Bałkańskie wizyty p. Potiomkina powinny im dać do myślenia.

Angielsko - sowieckie rokowania ciągną się od kilku tygodni i trudno przewidzieć, kiedy dopro-

wadzą do pomyślnego wyniku. Trudność tych rokowań nie polega jednak na postanowieniu Sowietów, żeby wytrwać w neutralności, lecz żeby jak najwyraźniej określić wzajemne zobowiązania i doprowadzić do sojuszu wojskowego z Anglią i Francją, a również z Polską, jeżeli ona zechce.

W miarę wzrostu presji Niemiec i osi Berlin — Rzym rośnie poczucie, że względy polityczne muszą zejść na plan dalszy, a do głosu powinny dojść wyłącznie konieczności militarne. Wstrzeżliwość polskiej opinii publicznej co do rokowań z Sowietami spowodowana jest przede wszystkim dyskrecją nakazaną faktem, że rokowania są w toku. To samorzutne milczenie nie wynika ani z niechęci ani tym mniej z obojętności. Trzymamy swe nerwy na wodzy, żeby nie dać się sprowokować. Ale w razie potrzeby determinacja Polski pójdzie dalej niż sobie to wyobrażają w Berlinie, Rzymie i Budapeszcie.

BENEDYKT ELMER

Refleksje

Solidarność międzynarodowa

Nie wiem, czy z bezmyślności czy z przyzwyczajenia, a może z innych jakichś powodów — pewne sfery rozpoczęły ostatnio wzmogłą agitację PRZECIWKO ZASADZIE MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY ROBOTNIKÓW.

Mam jednak duże wątpliwości, czy te ustawiczne podjudzania i podejrzenia, rzucane na klasę robotniczą i jej organizację klasową z tytułu przynależności do Międzynarodówek — mogą przyczynić się do osiągnięcia propagowanej dziś tak gorąco „zgody narodowej”... Organ „ozonowy” związków zawodowych „Robotnik Polski”, „Polska Zbrojna” i wreszcie wicemarszałek Sejmu p. Wenda, wysoki dygnitarz „Ozonu”, publicznie domagają się wprost zerwania wszelkich stosunków międzynarodowych, widząc w nich możliwość „zdrady” i „szkodzenia” interesom Polski.

A przecież trzeba mieć odwagę przyznać, że jeżeli Polska znalazła się w trudnym położeniu, to nie z powodu utrzymywania łączności z międzynarodową organizacją robotników, która zawsze w ciężkiej chwili STAWAŁA Z ZAPALEM I BEZ ZA STRZEŻEN PO STRONIE POLSKI, lecz właśnie z powodu popierania idei nacjonalizmu, który rego ostatnim konsekwentnym wyrazem jest totalizm, będący największym wrogiem wolności narodów.

W czym interesie leży więc wzniecanie w społeczeństwie polskim obaw, że z tych „Międzynarodówek” może wyjść „nakaz podpalenia Polski od wewnątrz” i „zastosowania sabotażu w zakładach państwowych, pracujących dla obrony Państwa” — kiedy w rzeczywistości cała Międzynarodówka i wszyscy zjednoczeni w niej robotnicy: angielscy, francuscy, amerykańscy, holenderscy, belgijscy, skandynawscy, hiszpańscy czy jugosłowiańscy, stojący wiernie przy obrocie wolności i demokracji, mają ten sam interes, co Polska? W czym interesie leży zrażanie sobie tych wernych przyjaciół i szerzenie nieufności pomiędzy nimi a Polską?

Jeśli p. p. Wenda, jeden z głównych agitatorów przeciwko solidarności międzynarodowej robotników, doszedł do przekonania, że „robotnik i chłop polski, który na polach walki o niepodległość zadokumentaował swe gorące umiłowanie wolności, a o raz głębokie poczucie honoru państwowego, powinien być ważkim czynnikiem współodpowiedzialnym i współwzrostem w dziele odrodzenia i wzmocnie-

nia państwa” — to z uznania tego powinien przede wszystkim wyciągnąć wniosek nie o potrzebie zerwania więzów międzynarodowych, lecz o konieczności zdobycia przez tych „współodpowiedzialnych i współwzrostych” wpływu na własną Ojczyznę i jej losy, zgodnie z wolą p. Prezydenta, w kierunku rozszerzenia podstaw reprezentacji sejmowej.

P. Wenda — zamiast perorować o szkodliwości walki klas i solidarności międzynarodowej, która nigdy jeszcze nie naruszyła interesu Polski, a tyle razy stanęła po jej stronie — jeśli chce być konsekwentny, powinien corychlej przyczynić się do spełnienia woli p. Prezydenta i

do zmiany tej ordynacji, którą premier i wicepremier Rządu publicznie uznali za szkodliwą i krzywdzącą dla Państwa.

Komu i na co potrzebne jest to stwarzanie wyimaginowanych straszków międzynarodowych i niebezpieczeństw, których nie ma, a które faktycznie istnieją gdzieś indziej? Czasem mam wrażenie, że dzisiejsza agitacja za solidaryzmem społecznym — przy pogłębianiu różnic społecznych — i agitacja przeciw Międzynarodówce, która szczerze broni interesów Polski — ma źródło nie w chęci obrony interesów Państwa, lecz w chęci opanowania w nim rządów wbrew woli większości narodu. n. t.

Jak się to stało? Grzebiński o zdobyciu władzy przez Hitlera

Jak czytelnicy nasi sobie przypominają, Grzebiński należał do prawicy niemieckiej socjalnej demokracji. Był szefem polskiej w Berlinie za czasów „wejmarskich” (przedhitlerowskich). Domagał się wówczas energicznych środków w walce z hitlerowcami — nawet WYSŁANIA HITLERA Z PRUS. Przez pewien czas Grzebiński był ministrem spraw wewnętrznych (Prus).

Obecnie ukazała się w Anglii jego nowa praca „Inside Germany”. W jednym z parskich miesięczników znajdujemy obszerny streszczenie. Jest to jakby historia powojennych Niemiec. Autor stwierdza, że republika niemiecka była dziełem raczej — „przypadku”. Za cesarstwa nie poczyniono potrzebnych przygotowań. Gdy wybuchła rewolucja, nawet wśród socjalistów były wątpliwości, czy tak od razu można zbudować republikę demokratyczną. Ale socjaliści musieli wziąć w swe ręce władzę; Scheidemann proklamował republikę; „odrzućmy więc precz swe wątpliwości — i poszliśmy za nim”.

Ale ta nowa republika znalazła się od razu w ciężkiej sytuacji. Wystarczy wskazać na sytuację międzynarodową (po Wersalu), na trudną sytuację gospodarczą, na poważne tarcia międzypartyjne. Socjaliści w parlamencie nie mieli większości. A komuniści i (później) hitlerowcy oskarżali o wszy-

stko — DEMOKACJĘ. Coprawda — powiada Grzebiński — rząd dosko- nale wiedział wszystko o robocie komunistów i hitlerowców. Ale cóż? — brakło WŁASNEJ WOLI do walki; panowała „demokratyczna tolerancja”. „Tak, powiada autor, trzeba przyznać, że brak nam było żelaznej woli do walki z tymi, którzy chcieli zniszczyć demokrację i wprowadzić dyktaturę; do walki z tymi, którzy chcieli osłabić robotę w państwie”.

W drugiej części swej pracy Grzebiński opisuje hitlerowskie Niemcy. Pokazuje się, że „Trzecia Rzesza”, w której wszystko jest tak scentralizowane, ma jednak ZDECENTRALIZOWANY TERROR. Tu następują w książce Grzebińskiego ciekawe rewelacje. Wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe mają WŁASNĄ POLICJĘ, a nawet WŁASNE WIEŻENIA... Warsztaty Junkersa w Dessau aresztowały i zapakowały do więzienia za czas 1933-36 r. aż 380 ROBOTNIKÓW. Cały szereg chemicznych i innych fabryk ma również własne więzienia i prawo aresztowania robotników. W tym zakresie ujawnia się cała KLASOWA TREŚĆ obecnego ustroju w Niemczech!

Konkluzja? Grzebiński przychodzi do bardzo pesymistycznych wniosków. Pisz:

— „Hitlerizm TO WOJNA! Hitler prowadzi Niemcy, całą Europę i cały świat NA DROGĘ ZNISZCZENIA. Nie może być pokoju na świecie, nie będzie mogło nastąpić uzdrowienie gospodarcze, dopóki nad Niemcami powiewa swastyka!” K.

Towarzysze popierajcie prasę socjalistyczną

Jak pracuje Poradnia Przeciwegruźlicza w Żyrardowie

Najsukcesywniejszą bronią w walce z gruźlicą są poradnie przeciwegruźlicze. Oczywiście, poradnie, wyposażone we wszelkie urządzenia potrzebne do tej walki, posiadające odpowiednio zabezpieczony budżet pozwalający na planowe ukła-

Przed rokiem Poradnia zyskała nareszcie odpowiednie warunki lokalowe i skończyła z ciasnotą danych pomieszczeń. Obecnie mieści się w osobnym pawilonie nowoczesnego gmachu Ubezpieczalni Społecznej, co niesłychanie ułatwia i

zwiększa zasięg jej pracy. Obszerne, posiadające dużo powietrza gabinety zabiegowe, osobne poczekalnie i oddzielne wejście do podwórka budynku usuwają niebezpieczeństwo zakażenia.

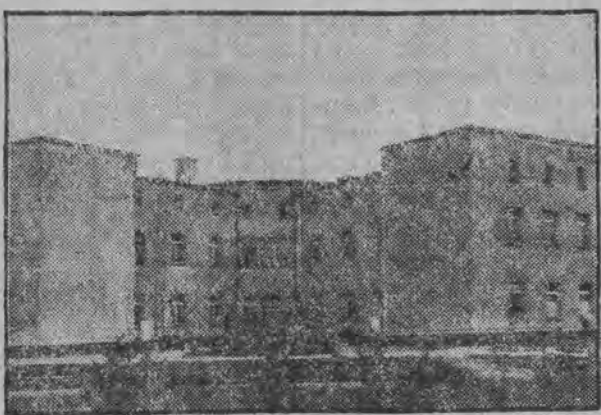
Poradnia przeciwegruźlicza jest utrzymywana przez Ubezpieczalnię Społeczną i magistrat miasta. Ubezpieczalnia daje rocznej subwencji 6 tys. zł., taką samą sumę magistrat, a ponadto Ubezpieczalnia wyposażyła Poradnię w urządzenia, począwszy od mebli, a skończywszy na aparacie rentgena, aparacie do zakładania odmy i badania krwi.

Z opieki Poradni ma prawo korzystać każdy, bez względu na to, czy jest ubezpieczony, czy nie. Opłaty za zabieg wynoszą zasadniczo 20 gr., lekarstwa dla ubezpieczonych — darmo, dla nieubezpieczonych po cenie kosztów własnych, dla ludzi zupełnie biednych — bezpłatnie, z funduszu Opieki Społecznej.

L. M.



danie pracy każdego roku i zachowanie ciągłości leczenia. W tej ho- wiem dziedzinie lecznictwa bardziej, niż gdzieś indziej, konieczne jest utrzymanie w ciągłej opiece chorego aż do momentu zupełnego wyleczenia.



PAWILON, W KTÓRYM SIĘ MIESCI PORADNIA PRZECIWEGRUŻLICZA

Żyrardowska poradnia spełnia zadania jakie na nią włożono. I efekt jej pracy tym większe ma znaczenie społeczne, że teren, na którym działa, to znaczący robotniczy Żyrardów i jego okolica wymaga specjalnego zainteresowania się, ze względu na znaczny procent spotykanej tu gruźlicy.

Jak bardzo potrzebna jest ta Poradnia, najlepiej dowodzą cyfry chorych leczących się tutaj i cyfry dokonanych zabiegów. Trzeba mienić, że tu, w Żyrardowie, tak zresztą jak i gdzieś indziej w Polsce, daje się stwierdzić niedostateczne zrozumienie niebezpieczeństwa gru-

Przed wyborami samorządowymi

w Zagłębiu Dąbrowskim

GEOMETRIA.

W niedzielę 21 maja odbędą się wybory do rad miejskich: w Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Będzinie, Czeladzi i Zawierciu. „Sanacyjna” geometria wyobraża znalazła tu zastosowanie w całej okazałości.

Sosnowiec podzielono na 16 okręgów; wykreślono w dzielnicach robotniczych 6 okręgów po 2 mandatów i 1 okrąg 1-mandatowy, a w śródmieściu dla burżuazji żydowskiej i polskiej wykreślono 2 okręgi po 6 mandatów. Poza tym w mieszkaniach dzielnic stworzono 5 okręgów 3-mandatowych i 2 okręgi 4-mandatowe.

W śródmieściu burżuazja żydowska i polska będzie korzystała w pełni z proporcjonalnego prawa głosowania i głosy tam oddane nie będą się niszczyły, natomiast w 2-mandatowych okręgach robotniczych, przy głosowaniu większościowym tysiące głosów polskich robotników zostaną zmarowane.

Podobny system zastosowano w Dąbrowie, Czeladzi i Będzinie. Np. w Będzinie w śródmieściu żydowskim wykreślono okrąg 8-mandatowy, a w dzielnicach robotniczych stworzono 3 okręgi 2-mandatowe i 1 okrąg 1-mandatowy, pozostałe są 3-mandatowe. Cała ta geometria wyborcza obliczona jest na ratowanie posad dotychczasowych prezydentów i na niedopuszczenie w większej liczbie robotniczych przedstawicieli do Rad miejskich.

METODY.

O metodach wyborczych świadczy m. in. ulotka, rozklejona w Sosnowcu 12 maja, w rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego, podająca jako rezolucja członków „Związku Podoficerów Rezerwy” koło Śróduła - Sosnowiec, a drukowana w Będzinie przez Obóz Zjednoczenia Narodowego w Sosnowcu. W ulotce tej czytamy taki tekst:

„Nie rozumiemy, dlaczego w Polsce PPS może krzyczeć: „towarzysze wszystkich krajów łączcie się”, a więc z Niemcami i Rosją, którzy czynią nam na naszej granicy, to dlaczego uważają za złe, jeżeli my, Polacy, we własnym państwie chcemy zjednoczyć się, realizując wolę naszego Wodza. Dlatego też uważamy, że w dobie obecnej nie ma miejsca na ludzi, którzy utrudniają nam pracę nad zjednoczeniem Narodu Polskiego. Jednostki takie winny być izolowane od społeczeństwa i wciśnięte na sznurku Ojczyzny, którą s wielkim trudem wywalczaliśmy. Nasz stać na to, byśmy sobie sami zaprowadzili ład i porządek w

kraju bez pomocy towarzyszy innej narodowości”.

Ulotkę rozklejono w rocznicę śmierci J. Piłsudskiego. — Tego, który w pierwszym numerze przez siebie wydawanego „Robotnika” wprowadził hasło: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”.

Proletariat Zagłębia piętnuje prowokację OZN, żywo przypominając metody endeckie z okresu rewolucji 1905 r.

ZAKAZ WIECÓW PPS.

PPS, zwalczana solidarnie przez burżuazję polską i żydowską, nie może w Sosnowcu otrzymać sali na zgromadzenia przedwyborcze. Właściciele kin, Żydzi i Polacy, solidarnie odmawiają wynajęcia nam sal. Wobec tego, na niedzielę 14 maja zwołaliśmy 7 wieców w Sosnowcu na placach ogrodzonych, lecz — niestety — znowu władze starościsłe tu wkroczyły i zabroniły odbywania wieców pod gołym niebem. Decyzja Starostwa brzmi:

Sosnowiec, 13 maja 1939 r.

Do Sekretariatu Zagłębiowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej w Sosnowcu, ul. Jasna 26.

Na podstawie art. 4, § 1 i 24 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48, poz. 450) o zgromadzeniach, załączając urzędzenia zgłoszonych przy piśmie z dnia 12 maja r. L. 276-39—Bp. zgromadzeń przedwyborczych, zwołanych pod gołym niebem w następujących miejscowościach:

1) na Śróduł — na placu p. Bilskiej, przy ul. Okrzei nr. 10 o godz. 10;

2) na Pogoni — na placu domów szpierskich, przy ul. Będzińskiej o godz. 10-11;

3) na Dębowej Górze — na placu p. Szmała, przy ul. Dańdowskiej, godz. 15-16;

4) w Mędziejowie — na placu przy ul. Dąbrowskiej, róg Gdańskiej, godz. 16-17;

5) w Sielcu — na placu Wajnero da przy ul. Narutowicza 20, g. 10;

6) na Konstancynie — na placu p. Kani przy ul. Kamińskiej 14, godz. 10-11;

7) na Starym Sosnowcu — na placu p. Zajęca przy ul. Chmielnej 3 godz. 10-11;

albowiem urządzenie zgromadzeń na wyżej wymienionych placach zagrażać może bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu.

Decyzja niniejsza, ze względu na ważny interes państwowy, jest natychmiast wykonana.

Od decyzji tej przysługuje odwołanie do Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego za pośrednictwem Starostwa Grodzkiego Sosnowieckiego w ciągu dni 14-tu. Licząc

od dnia następującego po dniu doręczenia decyzji.

Starosta: (R. Walewski).

Naturalnie, odwołania nie wnosiliśmy, gdyż wybory odbędą się już w najbliższą niedzielę.

KTO STAJE DO WYBORÓW?

W Będzinie „Ozon” i endecy idą wspólnie na jednej liście, natomiast w Sosnowcu, Dąbrowie, Czeladzi i Zawierciu „Ozon” wystawił listy pod nazwą Chrześcijańsko-Społeczne Zjednoczenie Narodowe. Na listach tych kandyduje dużo starych endeków, a endecy zaopatrzili swoją listę w nazwę: Katolicki Obóz Narodowy z kandydatami, rekrutującymi się z młodych endeków.

Ci „chrześcijanie” i „katolicy” wzajemnie zwalczają się, lecz główną nienawiść kierują przeciw nam.

PPS i Klasowe Związki Zawodowe wystawiły swoje listy we wszystkich okręgach wszystkich miast Zagłębia. Pomimo szyskan i paszkwili — z ufnością oczekujemy wyników wyborów w dniu 21 maja 1939 r.

Na T. U. R.

Sprawozdanie z 1 majowej zbiórki na oświatę robotniczą

LISTA Nr. 1.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (T. U. R.) — Zarząd Główny — przeprowadziło 1 maja 1939 r. publiczną zbiórkę na cele T. U. R. w całym kraju na podstawie zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 6 kwietnia b. r. Nr. AP. 2 — 24 i pisma Komisariatu Rządu na M. St. Warszawę z dnia 15.3.1933 o zbiorach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 22) wynik zbiórki podajemy do wiadomości publicznej w kwotach brutto zebranych przez komitety zbiórki z ramienia TUR.

1. Aleksandrów Łódzki	50.85
2. Augustów	121.50
3. Baranów	114.39
4. Bełchatów	72.69
5. Białowieża	67.24
6. Białystok	541.11
7. Bielsk Podlaski	185.80
8. Bitków	91.87
9. Białystok	43.42
10. Błonie	61.83
11. Bochnia	107.01
12. Bolechów	40.—
13. Borysław	652.39
14. Brzeszów	59.60
15. Brwinów	73.67
16. Brześć Kujawski	53.93
17. Brześć	42.34
18. Brzeźówka	31.90
19. Byczyna	44.72
20. Chełm Lubelski	238.37
21. Chełm Pomorski	113.78
22. Chodzież i Lubień	43.79
23. Chodzież	61.11
24. Chorzów	203.76
25. Chwałów	276.02
26. Cieszanów	86.50
27. Cmielów	99.44
28. Dąbrowa Narodowa	39.44
29. Dębica	151.43
30. Dobrzyń n/Drwęcą	64.03
31. Gąbin	26.80
32. Gdynia Grabówek	603.90
33. „Orłowo	210.17 814.07

34. Glińsk Mariampolski	124.56
35. Grodno	425.55
36. Gródziec Białostocki	26.80
37. Grudziądz	101.24
38. Hajnówka	219.94
39. Inowrocław	29.85
40. Jarosław	110.—
41. Jaworzno	179.15
42. Jędrzejów	102.41
43. Kalisz	223.23
44. Kałusz	306.10
45. Kielce	574.67
46. Kłucze	67.84
47. Koluszki	19.09
48. Konin	67.53
49. Konstancynów	50.04
50. Końskie	109.22
51. Kraków	811.47
52. Krosno	221.76
53. Krynica	84.95
54. Kutno	108.15
55. Kwaczala	7.73
56. Legionowo	67.58
57. Libiąż Mały	34.27
58. Leszno k. Błonia	28.79
59. Lipno Warszawskie	145.10
60. Lublin	279.10
61. Lwów	576.88
62. Łapy	102.08
63. Łazy (ZZK)	21.70
64. Łomża	137.49
65. Łuck	145.20
66. Łuków	40.68
67. Łódź	3.454.58
68. Marid	23.—
69. Mielec	63.24
70. Mińsk Mazowiecki	39.26
71. Mogiła	33.16
72. Mława	78.82
73. Mysłaków	160.67
74. Myszyniec (ZZK)	17.50
75. Myślibórz	80.68
76. Nisko	86.92
77. Nowy Sącz	110.64
78. Nowo Wilejka	35.97
79. Olkusz	133.74
80. Opoczno	75.12
81. Ostrowiec Kielecki	310.34
82. Ostrowy Warszawskie	16.26
83. Ostrow Wlkp.	15.—
84. Oświęcim	67.86
85. Otwock	88.10
86. Ozorków	110.03
87. Pabianice	230.44
88. Piotrków Trybunalski	331.32
89. Płock	337.74
90. Płock	8.94
91. Poznań	65.62
92. Pruszków	104.49
93. Przemyśl	166.44
94. Psary	36.80
95. Pułtusk	114.14
96. Radom	670.68

97. Radymno k. Jarosławia	10.—
98. Rawa Mazowiecka	24.—
99. Rembertów	47.94
100. Ropienka	67.60
101. Ruda Pabianicka	14.57
102. Rybnik	168.19
103. Rybnik	50.24
104. Sanok	99.59
105. Schodnica	102.21
106. Siedlce	254.42
107. Siemiatycze	52.—
108. Sierpc	128.82
109. Skarżysko Kamienna	163.12
110. Skawina	70.—
111. Skierniewice	90.51
112. Skole	24.60
113. Słupca	72.11
114. Sochaczew	101.13
115. Stanisławów	293.68
116. Starachowice-Wierzbik	305.60
117. Strzyż	126.40
118. Supraśl	33.81
119. Suwałki	139.62
120. Świecie Pomorskie	85.23
121. Świsłocz	42.20
122. Szczeczkowa — Pieczyńska — Ciekocin	150.—
123. Szynów	2.—
124. Tarnobrzeg	256.50
125. Tomaszów Mazowiecki	201.05
126. Toruń	95.36
127. Trzebinia	108.20
128. Trzebiatka	65.—
129. Warszawa	3.915.04
130. Wieliczka	114.02
131. Wieleń	168.84
132. Wilno	262.98
133. Włocławek	54.10
134. Włocławek	274.58
135. Włocławek	117.28
136. Wolomin	45.60
137. Zagórz	54.65
138. Zambrów	295.54
139. Zamość	221.01
140. Zduńska Wola	186.48
141. Żelazna	41.21
142. Żelazna	169.71
143. Żychlin	67.85
144. Żyrardów	91.06

OKRĘGI

Białski — Małopolska.

145. Andrychów	133.77
146. Biała	185.47
147. Bestwina	20.45
148. Buczkowice	88.92
149. Bystra	21.21
150. Halców	43.65
151. Inwałd	23.73
152. Kaniów	20.40
153. Kęty	72.10
154. Komorowice I	80.28
155. Komorowice II	17.60
156. Kozy k. Białej	51.40
157. Leszczyn - Biała	56.52
158. Leśna	46.29
159. Lipnik	42.71
160. Mikuszowice	22.—
161. Strakonka	23.97
162. Wilkowice	57.95
163. Żywice - Zabłocie	81.27

Częstochowski.

164. Częstochowa	262.89
165. Blachownia	8.64
166. Brzeziny Małe	4.40
167. Mstów	12.55
168. Gnasy	9.52
169. Poczesna	20.63

Zagłębia Dąbrowskiego.

170. Będzin	238.44
171. Bielów	89.01
172. Dąbrowa Górnicza	240.29
173. Grodziec	41.90
174. Gronów	63.15
175. Jęzor	56.78
176. Modrzejów	50.19
177. Niemce	128.56
178. Nivla	68.40
179. Sosnowiec Śródmieście	126.04
180. „Pogoń	175.16
181. „Piaski	22.51
182. „Miłowice	81.62
183. „Sielec	97.72
184. Wysoka	58.80
185. Zawiercie	289.41

Pierwsza lista zawiera wynik zbiórki ze 185 miejscowości. Szereg jeszcze komitetów zbiorów nie nadesłał ani protokołów ani pieniędzy i dlatego nie są ogłoszone. Wzywamy je do natychmiastowego nadesłania i sprawozdań i pieniędzy podobnie kilka komitetów, które pieniądze nadesłały bez protokołów.

Następujące miejscowości nie uczęszczały do zbiórki: 1) Koby, 2) Polow (Jileńskie), 3) Rogów, 4) Tarnopol, 5) Tuszcz.

Następną listę ogłosimy w przyszłym tygodniu.

Warszawa, dnia 16 maja 1939 r.

Zarząd Główny T. U. R.

Co to jest „DOBROLIN”?

100% towar polski najwyższej jakości, wyrabiany przez polskiego robotnika, — oparty na czysto polskim kapitale. Własność czysto polska!

„DOBROLIN” to pionierska placówka przemysłu polskiego!

Kupujcie więc tylko wyroby

Do brolin

Pasty do obuwia, zaprawy do podłóg, płyn do metali, proszek do mycia i prania „MYTOL”, proszek do szorowania „FORS”, proszek owadobójczy „SAM” oraz mucholapki „DOBROLIN”.

Wydział wykonawczy Z.Z.K.

W skład nowego Wydziału Wykonawczego Z. Z. K. weszli tow. Rudolf Bator, Antoni Boidys, Stanisław Duda, Stanisław Grylowski, Leon Krogulec, Wojciech Kwiatkowski, Mieczysław Mastek, Karol Maxamin, Woj-

ciech Ożga, Ignacy Skowroński, Franciszek Stażowski, Stanisław Świerkosz, Stanisław Turton, Michał Walichiewicz, Wojciech Wójcowa, Karol Wrona, Jan Wtorkowski.

PLASZCZE nieprzemakalne „York” męskie i damskie hurt-detal Jerozolimska 33 róg Marszałkowskiej, gdzie „Orbis” w podwórzu

Przegląd prasy

SPIS LUDNOŚCI W „TRZECIEJ” RZESZY.

„Dziennik Powszechny”, omawiając dokonany wczoraj spisu ludności w „Trzeciej” Rzeszy, pisze:

„Dla Polaków, pozostających pod panowaniem niemieckim, — dzień dzisiejszy podwójnie jest ciężki i bolesny. Przygryzka propagandowa daje przedsmak tych szyskan, terroru i zniewag, jakim poddana będzie ludność polska.

Je tragedii rozegra się dziś tuż za granicą Rzeczypospolitej, — dzień heroicznej energii pójdzie na to, aby pozostać sobą, nie zapaść się i powiedzieć bez drgania: — Polak. A przecież idzie tylko o ochronę własnego sumienia. Bo wyniki spisu nie wiele tu wykażą. Będą to cyfry bez znaczenia, jak milionowe bilanse bankrutujących firm. Prawdziwa statystyka Rzeszy zostanie ujawniona dopiero w przyszłość. Są znaki na ziemi i niebie, że już — niedalekiej”.

W CZECHACH NIE MA SPOKOJU.

„Ilustrowany Kurier Codzienny” w korespondencji z Londynu podaje informacje o trwającej wciąż walce podziemnej Czechów z okupantami:

„Wiarygodne doniesienia wskazują, że na terenie Czech i Moraw dochodzi raz po raz do poważnych incydentów antyniemieckich. Demonstracje te trzymane są w największej tajemnicy. W

Brnie wojska niemieckie oraz formacje S. S. atakowały wrogi tłum przy pomocy bagnatów. W związku z tymi wykroczeniami dokonano aresztowań”.

SŁOWA I CZYNY.

W związku z obecną sytuacją międzynarodową „Dziennik Ludowy” stwierdza, że dyktatorzy mówią, a demokracje działają: „Obecną sytuację międzynarodową ujmuje francuskie koło polityczne w nader trafnej formule: — role między demokracjami a państwami totalnymi — powiadają w Paryżu — odwróciły się. Teraz po stronie dyktatorów są słowa, po stronie demokracji — czyny”.

ZBEDNY EKSPORT.

Pod tym tytułem zamieszcza „Gazeta Polska” artykuł wstępny, w którym całkiem słusznie stwierdza, że stosunki handlowe z Niemcami kształtują się dla nas wysoce niepomyślnie, albowiem Niemcy zalegają z zapłatą za nasz eksport, nawet z zapłatą w towarze.

Tak więc wywóz nasz do Niemiec stać się może eksportem zbytecznym.

Do tych uwag należałoby jeszcze dodać, że zbytnie wiązanie się z Niemcami w dziedzinie gospodarczej jest nie wskazane również ze względów politycznych. — Zwracaliśmy na to wielokrotnie uwagę i do tej sprawy jeszcze powrócimy.

S-EK.

Drzewo polskie spływa do Litwy

WILNO. (PAT.). — W dniu 15 b. m. spławiony został Wilną pierwszym większym transportem drzewa polskiego do Litwy. Tratwy spławiło 110 flisaków, obywateli polskich, którzy w punkcie granicznym Kiernówku, gm. mejszagol-

skiej, przekazali drzewo spławiane flisakom litewskim. Jak wiadomo, w Kiernówku utworzony został specjalny urząd celny, który eli drzewo polskie, zakupione i spławiane do Litwy.

WYSZŁA Z DRUKU

Nakładem Komisji Centralnej Związków Zawodowych

Zygmunta Żuławskiego p. t.

„DWADZIEŚCIA LAT DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE”

Adoracja

Kult, jakim w ZSSR. otaczana jest osoba Stalina, zdawało by się osiągnąć szczyt tego, co można okazać człowiekowi. Jedyny, największy, genialny, sława epoki, Ewangelista ludzkości.

Jakże nikłym jest jednakże kult ten w porównaniu z adoracją osoby Führera „Trzeciej Rzeszy”. Czy otrzymał kiedykolwiek Stalin adres holdonowicz podobny do tego, który w dzień urodzin Hitlera wydrukował dziennik berliński „Schwarzes Korps”?

Dokument ten godzien jest tego, by przeszedł do historii.

„Wodzu!

Dziś obraz Twój stoi przede mną. Tyś w jednej osobie naszym ojcem, naszą matką, naszym bratem. Tyś światło wiary, źródło zwycięstwa i twórczości.

Ty żyjesz i ty prawo. Ty jesteś wolnością, ponieważ Tyś nadał sens pojęciu obowiązku, sens, który czyni wszelką pracę radosną. Ty wybawiłeś naród od przekleństwa uciążliwego

trudu.

Ty jesteś w samym środku świętych miłości, stworzonej przez miliony ludzi. Dzisiaj serca milionów żywej pulsują wskutek świę-

domości, że życie Twoje jest im poświęcone.

My, Twoja stara gwardia, my wypieszczeni przez Ciebie — dziś stanowimy z Tobą jeden stop.

Tysiące martwych przy Tobie i tysiąc dzieci przy Tobie na progu tego życia, które Ty oświe

Nieco o stolicy największego Imperium świata DZIEJE PONUREJ RZEKI LONDYN

u której brzegów usadowił się największy port naszego globu



OBRAZKI Z LONDYN — GMACH GIELDY

Tamiza, rzeka Londynu, ma wiele nazw. Przeciętny obywatel, mając na myśli jej piękne brzegi usiane letnimi domkami i ocienione starymi drzewami, nazywa ją prosto „rzeką”, urzędnicy portowi i okrętowi mówią zwykle o „porcie Londynu”, zaś marynarze całego świata określają Tamizę jej najstarszym imieniem

„RZEKI LONDYN”.

Człowiekowi ładu trudno jest od czuć cały czar jaki ta nazwa zawiera. Tamiza jest monotonna i raczej ponurą rzeką, a jednak u jej brzegów usadowił się

NAJWIĘKSZY PORT ŚWIATA

gdzie w obrębie 102 km, znajdujących się pod kontrolą władz portu londyńskiego, można znaleźć statki przybyłe ze wszystkich zakątków Siedmiu Mórz.

Listy ładunków tych tysięcy o-

krętów czyta się jak

OPIS SKARBÓW KRÓLA
SALOMONA,

czego tam nie ma, a więc: wonne

korzenie przeróżnych gatunków, kość słoniowa z Afryki i Azji, ko-
bierce z Samarkandu i Tyflisu, tkaniny z Gruzji i Chin, skrzynie nie-
ozłoczone na targi w Hatton Gar-
den. Herbata i tytoń, mięso i owo-
ce przybywają do Londynu wraz
z każdym przypływem na rzece, po-
nad 45.000 ton tytoniu, których
wartość wynosi wraz z cłem prze-
szło £. 55.000.000, znajduje się na
składach portowych. W r. 1937 za-
winęło lub opuszcilo port londyń-
ski
62.217 STATKÓW Z ŁADUNKIEM
DOCHODZĄCYM DO 43.000.000
TON.

Aby podołać olbrzymiemu ru-
chowi nawigacyjnemu w czasie
przyplwy musiał być zbudowa-
ne rozległe baseny portowe. Za-
czynają się one przy Tilbury, miej-
scowości leżącej w odległości 38
km. od mostu Londyńskiego, koń-
czą zaś w górze rzeki przy mu-
rach Tower. Ich wodna powierzchnia
wynosi 289 hektarów, zaś dłu-
gość nabrzeży 72 km.

Jeśli chodzi o historię portu to
należy wymienić

ROK 1588,

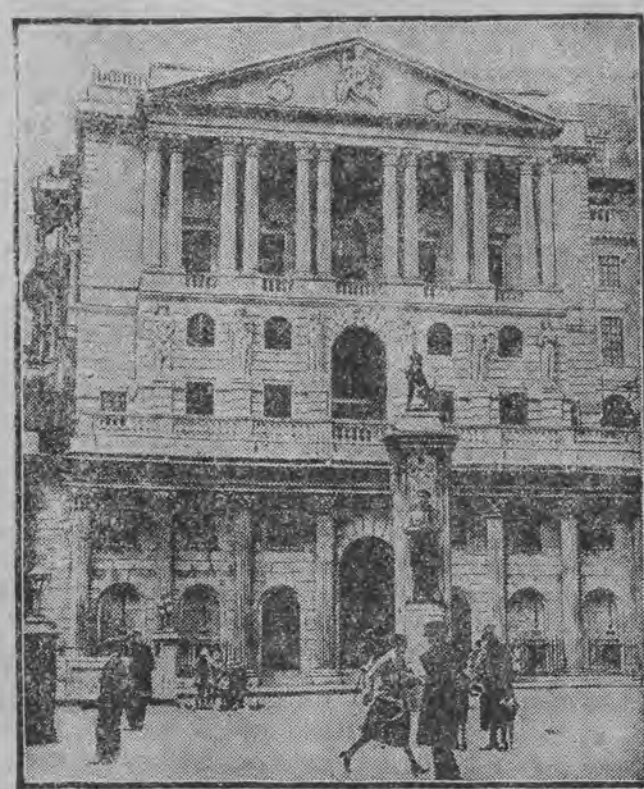
gdy po spłądowaniu Antwerpii
przez wojska hiszpańskie Londyn
stał się już portem nie tylko o zna-

czeniu lokalnym. Ruch na rzece
wzrasta niezmierznie szybko i w
sto lat potem pierwszy basen zo-
stał wybudowany. Tym pierw-
szym basenem był Great Howland
Dock, który obecnie tworzy część
Surrey Commercial Dock'u, jedy-
nego systemu basenów na połud-
niowym brzegu Tamizy. Szybko
rozwoj budownictwa statków po-
wodziło, iż w końcu osiemnaste-
go wieku ruch na rzece stał się
już niemożliwy. Aby temu zaradzić
w r. 1805 William Pitt otwiera Za-
chodnio - Indyjskie Doki,
PIERWSZY WSPÓCZESNY
SYSTEM BASENOWY.

W ślad za nimi zostają oddane
do użytku w r. 1805 Doki Londyń-
skie oraz w r. 1806 Wschodnie
Indyjskie Doki, następnie w 1828
Doki Św. Katarzyny, w r. zaś 1855
Królewskie Doki Wiktorii. Obrót
handlowy stale wzrasta. W r. 1860
zostają otwarte Królewskie Doki
Alberta, następnie Doki Tilbury w
r. 1866, oraz ostatnie Doki Króla
Jerzego V w r. 1921.

Londyn jest niewątpliwie
NAJBARDZIEJ MIĘDZYNARO-
DOWYM PORTEM ŚWIATA.

W uliczkach prowadzących do
rzeki i na nadbrzeżach można u-
słyszeć języki z całej kuli ziem-
skiej. A gdy się rzuci okiem na



OBRAZKI Z LONDYN — BANK ANGIELSKI

listę statków, odrazu przyzna się,
że jest on „portem świata”. Jedne-
go dnia w samych Basenach Kró-
lewskich można znaleźć statki przy-
byłe z Brisbane, Nowego Orlea-

nu, Yokohamy, Bekry, Aucklandu,
Nowego Westminsteru, Karachi,
Kalkuty, Vancouveru, Szanghaju,
Port Natalu, Buenos Aires, Cape
Town, Montrealu, Rosario i Hong
Kong. Załogi tych statków należą
do najrozmaitszych narodowości,
mówią różnymi językami, różnią
się rasą, kolorem i wiarą. A jednak
jakby nie byli odrębni, dwie rze-
czy są im wspólne: „morze” ma-
we we krwi, i „rzeka Londyn”
jest ich „home”.

LONDYN JEST PORTEM STWO-
RZONYM PRZEZ CZŁOWIEKA.

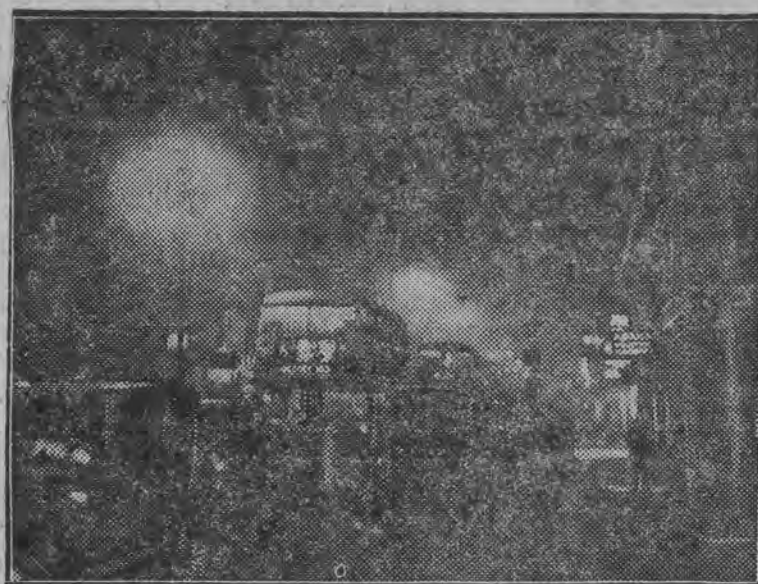
Mieszkańcy tego miasta nie
żalowali swych bogactw i krwi, aby
zwiększyć się niefrasobliwie rzek
uczynić największą przystań świa-
ta. Dane statystyczne wykazują,
że zostali wynagrodzeni tysiąc-
krotnie. Port na Tamizie — to je-
szcze jeden tytuł, aby uważać Lon-
dyn za stolicę Imperium Brytyj-
skiego.

Miliard złotych wynosi budżet stolicy Wielkiej Brytanii

Samorząd Londynu

jego dzieje i jego wszechstronna działalność

Rada Miejska Londynu obcho-
dziła uroczyste pięćdziesięciole-
cie rocznicę swego powstania. Dn.
21 marca w r. 1889 po raz pierw-
szy zebrała się Rada w dawnej
swej rezydencji w Spring Gardens
pod przewodnictwem Earl of Ro-
sebery, przejmując od swych po-
przedników zarząd nad miastem.
Zakres obowiązków Rady obejmo-



LONDYN W NOCY

wał opiekę nad komunikacją miej-
ską, konserwację dróg i ulic, mo-
stów i tuneli, zabezpieczenie mia-
sta, przed wylewem Tamizy, ka-
nalizację, straż ogniową, ogrody i
parki, oraz dozór nad budowni-
ctwem. W tym samym mniej wię-
cej czasie samorząd miejski prze-
jmuje od władz sprawiedliwości u-
dzielanie pozwoleń na urządzanie
widowisk teatralnych i muzycz-
nych, na budowę szpitali dla chorych
umysłowo, na zakładanie spe-
cjalnych szkół, jak również kon-
trole nad miarami i wagami. W r.
1904 samorząd przejmuje sprawy
szkolnictwa, zaś w r. 1930 — opie-
kę społeczną.

Niebywały wzrost działalności
samorządu Londynu najlepiej uwi-
docznia cyfry budżetu miejskiego.
W latach 1890 — 91 wydatki wy-

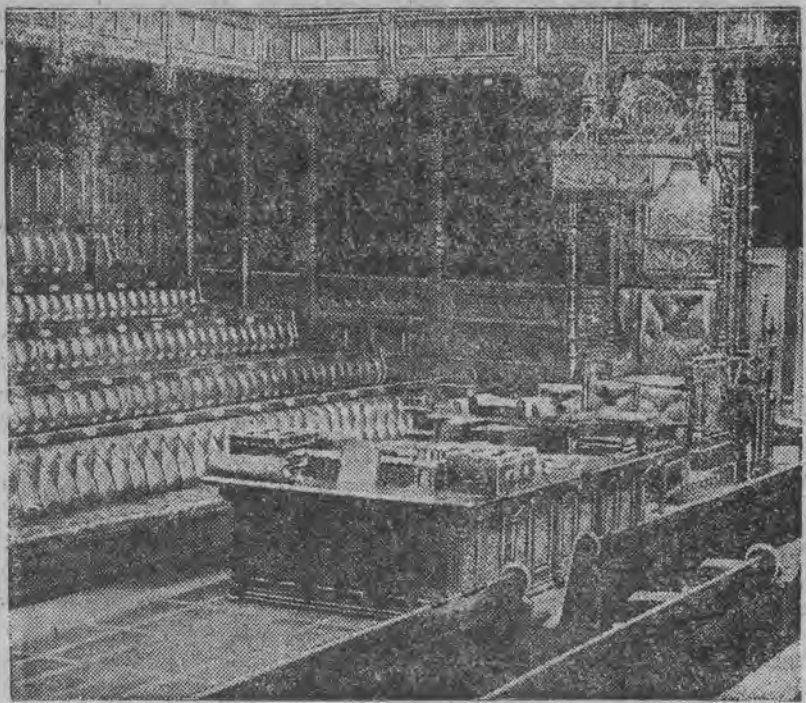
nosiły £ 2.800.000, zaś obecnie, t. j.
w latach 1939 — 40 przekraczają
sumę 38 milionów funtów (około
miliarda złotych). Z tej sumy 24
miliony funtów zostaną pokryte
przez podatki miejskie, reszta zaś
dotacjami ze skarb państwa i in-
nymi wpływami.

Mieszkańcy Londynu wiele mają
do zawdzięczenia swemu samorzą-
dowi, we wszystkich dziedzinach
życia miejskiego, a przede wszy-
stkim wybitną poprawę warunków
sanitarnych miasta. Dzięki tej po-
prawie w ciągu ostatnich lat pięć-
dziesięciu przeciętna długość życia
mieszkańca Londynu podniosła się
dla mężczyzn z 40 do 58 lat, dla
kobiet z 44 do 64 lat. Śmiertel-
ność wśród ludności dorosłej spa-
dła z 18 do 12 na tysiąc, zaś wśród
dzieci poniżej roku życia z 141 na



SIĘDZIWIE LONDYNscy W TRADYCYJNYCH STROJACH

Słynna angielska Izba Gmin



Ogrody królewskie w Kew pod Londynem

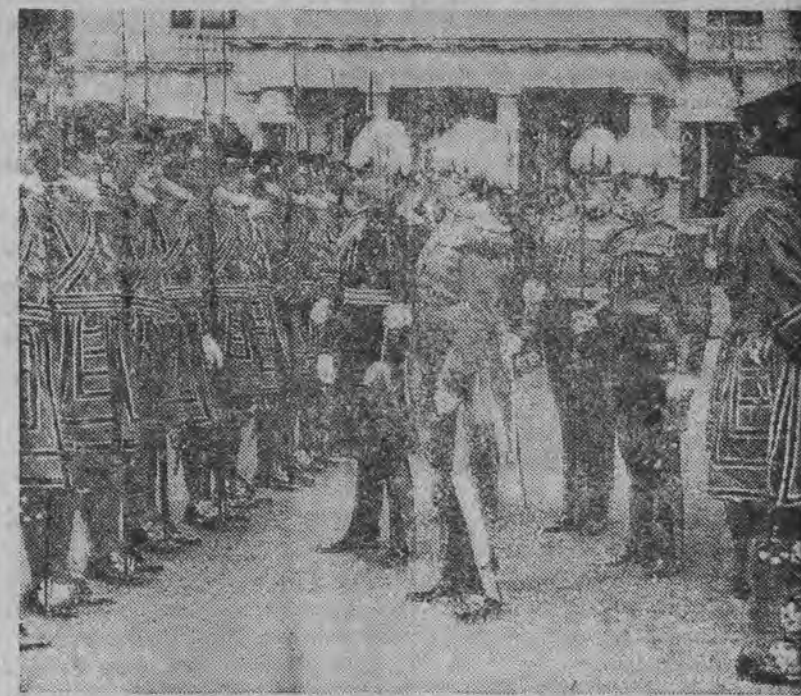
Królewskie Ogrody Botaniczne w
Kew pod Londynem należą do naj-
bardziej znanych zakładów tego ro-
dzaju na całym świecie i cieszą się
wielką popularnością wśród tury-
stów. Mało jednak kto ze zwiedzają-
cych, zachwycając się pięknymi i
bogactwem flory tych ogrodów zda-
je sobie sprawę z wagi doświadczeń
i pracy, wykonywanej w Kew w
dziedzinie botaniki oraz rolnictwa i
ogrodnictwa.

Podobnie jak i inne instytucje uży-
teczności publicznej w Anglii, ogro-
dy w Kew powstawały swoje zawdzię-
czają raczej instytucji społecznej, niż
planowi zakrojonemu z góry. Zo-
stały one założone w r. 1760 jako
prywatne ogrody królewskie, które
stopniowo były powiększane i uzu-
pełniane. W początkach panowania
królowej Wiktorii zostaje powołany
specjalny komitet, który przejmując
opiekę nad ogrodami, zdaje sobie
już sprawę z ważności istnienia po-
ważnej placówki botanicznej dla ca-

łego Imperium, a w szczególności
dla kolonii. To też w r. 1841, gdy
ogrody stały się własnością narodo-
wą, zostaje opracowany szeroko za-
krojony plan na przyszłość oparty
na zasadach spółdzielczości. Nieba-
wem zostaje założone pierwsze Mu-
zeum Botaniki Gospodarczej, gdzie
są gromadzone okazy świata roślin-
nego, nadające się dla celów handlo-
wych kraju. Następnym krokiem
było stworzenie olbrzymiego herba-
rium zawierającego około 5 milio-
nów gatunków traw suszonych, oraz
specjalnej biblioteki botanicznej, li-
czącej 45 tysięcy tomów. Jednym z
pierwszych rezultatów prac nauko-
wych było skompletowanie cieszą-
cego się wszechświatową sławą IN-
DEX KEWENSIS, spisu nazw
wszystkich znanych roślin.

W Kew stworzono centrum wy-
miany i podziału, między wszystki-
mi częściami świata, nasion i roślin
o charakterze zarówno gospodar-
czym jak i rolniczym.

Gwardia królewska w strojach szkockich



Znaczenie naukowe ogrodów w Kew pod Londynem

Niezwykle owocna praca ogrodów
w Kew rozpoczęła się jeszcze pod ko-
niec XVIII wieku, kiedy dzięki inicja-
tywie ogrodów w Kew, t. zw. drzewo
chlebowe z Polinezji zostało wprowa-
dzone do Indji Zachodnich. Jeszcze
poważniejszą pracą w tym kierunku
było wprowadzenie różnych gatun-
ków CINCHONY, t. j. drzew, z któ-
rych kory wyrabia się chininę, rów-
nież do Indji.

W ogrodach w Kew hodowano z
nasion szkodliwych drzew, które
później były wysyłane i sadzo-
ne w Indiach. Dzięki plantacjom
tych drzew, rząd indyjski mógł sku-
tecznie zwalczać malarie dziesiątku-
jącą ludność tego kraju.

Zachęceniu udanym eksperymentem
ogrody w Kew rozpoczęły wprowa-
dzać do Indji drzewo kaczukowe i
w ten sposób została zapoczątkowa-
na produkcja gumy na Cejlonie, wy-
spach Malajskich i w Indiach Połud-
niowych. Również rozwój hodowli
bananów należy zawdzięczać ogro-
dom w Kew, które przygotowały ol-
brzymie szkółki nowych gatunków
galm bananowych, nie podlegają-
cych t. zw. chorobie panamskiej.

W ostatnich czasach specjalist-
botanicy w Kew przeprowadzili ba-
dania nad rośliną Sorghum (jest to
rodzaj prosa), które jest jednym z
głównych produktów spożywczych
dla 240 milionów mieszkańców kra-
jów tropikalnych. Podobne badania
są w toku nad rodzajem fasoli zw.
COWPEA, będącą najważniejszą ja-
zyną strączkową Afryki.

Drugim wielkim zadaniem ogro-
dów w Kew jest przygotowanie ka-
drów wyspecjalizowanych ogrodn-
ków. Na studia przyjmowani są stu-
denci o wykształceniu ogrodn-
czym, przy czym stosowana jest wy-
miana studentów z innymi kraja-
mi. Wymiana studentów była prze-
prowadzona z Belgii, Kanady, Fran-
cji, Włochami, Niemcami, Nową Ze-
landią, Południową Afryką, Szwecją,
Szwajcarią, Stanami Zjednoczo-
nymi. W ten sposób, chociaż głów-
nym celem ogrodów w Kew jest stu-
dium swym doświadczeniem i wiedzą
Imperium Brytyjskiemu, to jednak
chętnie dzieli się one swym dobyt-
kiem naukowym dla pożytku całej
ludkości, czym.

Delegacja włóknarzy w Ministerstwie Opieki Społecznej

W dniu 17 b. m. w Min. Opieki Społ. została przyjęta delegacja komisji Centr. Zw. Zaw. i Zw. Zaw. Rob. Przem. Włókienniczego w osobach: t. w. Zdanowskiego, Szezerkowskiego i Krzyżanaka. Z ramienia Min. Op. Społ. konferował z delegatami dyr. M. Kłott i nacelnik wydz. Ochrony Pracy Zagrodzki.

Delegacja zwróciła uwagę przedawców Min. Op. Społ., że zgodnie z uchwałami Międzynarodowej Komisji Waszyngtońskiej i Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów zostaje powołana specjalna komisja t. zw. „strygrunowa” dla zbadania pracy w przemyśle włókienniczym. Komisja ta ma się składać z 6 przedstawicieli rządów państw, w których przemysł włókienniczy jest najbardziej rozwinięty, z 6 przedstawicieli przedsiębiorców oraz 6 delegatów organizacyj robotniczych przemysłu włókienniczego. Do komisji 6 przedstawicieli deleguje również Międzynarodowe Biuro Pracy.

Delegaci podkreślili, że sprawa badania warunków pracy w przemyśle włókienniczym żywo interesuje szerokie masy włóknarzy i prosili o informację, jak Rząd ustosunkuje się do omawianego zagadnienia, czy weźmie udział w Komisji przez delegowanie doń swych przedstawicieli. Masy włók-

niarzy są również zainteresowane, aby delegatami tymi byli ludzie fachowi i obiektywni, którzy funkcję swą wypełnili z pożytkiem dla przemysłu i klasy robotniczej.

Odpowiadając na przedstawienie przez delegatów sprawy p. nacelnik Zagrodzki oświadczył, że o ile mu wiadomo Rząd ustosunkował się do zagadnienia pozytywnie i wysłał swych przedstawicieli w charakterze rzeczoznawców. Oczywiście będą to ludzie fachowi i obiektywni.

Delegaci zwrócili uwagę, że ponieważ w szeregach Międzynarodówki robotników przem. włókienniczego polski klasowy Związek Włóknarzy zajmuje trzecie miejsce pod względem liczebności — przypada mu w udziale delegowanie przedstawicieli do tej komisji i zdanie jego zaważy na jej decyzjach.

Poza tą sprawą delegacja omówiła z p. dyr. M. Klottem zagadnienie żądań wysuniętych przez związek robotników przem. włókienniczego w związku z układem pracy w przemyśle włókienniczym. Dotychczasowy układ zbiorowy wygasa bowiem 30 czerwca b. r.

Delegaci położyli nacisk na to, że winny być definitywnie i realnie żądania robotnicze odnośnie taryfy płac, norm obsługi maszyn i wrzecion, regulaminu delegatów robotniczych i inn. — wysunięte przez związki robotnicze.

Poza tym delegacja żądała powołania komisji, o której mowa w orzeczeniu Min. Opieki Społ. dla opracowania cennika i ustalenia podstawowych stawek płac w przemyśle pończosznico — kotłowniczym oraz rozciągnięcia tych norm na Warszawę i Łódź.

Złoty 10.000 na numer 138563

padło znów wczoraj

„St. Bujalskiego

w Łodzi ul. Piotrkowska 161, Rzgowska 113

Cuchnący rów na Chojnach będzie przykryty

W związku z dezcyderatami mieszkańców Chojen odnośnie konieczności uregulowania sprawy rowu, biegnącego przez południową część Chojen równoległe do ul. Śląskiej, następnie przecinający ul. Karpią, Malczewskiego, Mazurską i Odyńską, Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego informuje, że Oddział Drogowy przewiduje w swoim programie robót odwadniających wykonanie krytego kanału na całej długości omawianego odcinka rowu. Obecnie jednak nie może przeprowadzić projektowanych prac, ponieważ ze względów technicznych na leży uprzednio wykonać przebudowę dolnych partii tego rowu, t. zn. połączyć go z nieuregulowanym korytem rzeki Jasień.

W tym celu Oddział Drogowy już w roku ubiegłym spowodował pokrycie dolnego biegu rowu na odcinku od ul. Pięknej do ulicy Rzgowskiej, zaś w roku bieżącym zostanie wykonany dalszy odcinek wzdłuż ul. Rzgowskiej do ul. Leon-

harda do ul. Jesi Stolarowa. Dopiero po zakończeniu przez przedsiębiorstwo miejskie „Kanalizacja i Wodociągi” omówionych prac Oddział Drogowy będzie mógł przystąpić do przykrycia otwartego rowu. Całość robót podzielona na 3 — 4 etapy, a roboty będą prowadzone od ul. Dąbrowskiej do ul. Kraszewskiego. Rozpoczęcie tych robót w początku roku 1940.

Pobór rocznika 1918

Jutro w piątek, dnia 19 b. m. winni się stawić do przeglądu wojskowego: Przed komisją poborową Nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1918 zamieszkałym na terenie 3 komisariatu P. P. o nazwiskach na listy G.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Al. Kościuski 19) poborowi rocznika 1918 zamieszkałym na terenie 4 komisariatu P. P. o nazwiskach na listy G. H. I. J. L. L.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji wojskowej, świadectwa szkolne i zawodowe.

Kiedy nastąpi budowa wiaduktu przy ul. Rzgowskiej

Zarząd Miejski informuje, że w sprawach budowy wiaduktu na ul. Rzgowskiej Wydział Techniczny rozpoczął kroki wstępne na terenie Ministerstwa Komunikacji, opracował zasady wykonania projektu i w roku

bieżącym zamierza w drodze konkursu przygotować szczegółowy projekt budowy.

Realizacja planu budowy wiaduktu pochłonie kwotę półtora miliona złotych.

Kronika organ-zacyjna

DZIELNICA „CHOJNY”

IM. L. WASILEWSKIEGO.

W sobotę 13 bm. odbyło się Ogólne Zebranie Członków Dzielnicy Chojny. Przewodził tow. Szwinning, sekretarzowa t. Kuljonowa.

Sprawozdanie z działalności ustępującego Komitetu złożyli tow.: Strzopa Stanisław, Jaguszewski, Włodarczyk i Pipczyński. W imieniu Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie t. Dutkiewicz, stawiając wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Komitetowi. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

Referat polityczno-organizacyjny wygłosił tow. Wachowicz, sekretarz OKR-u.

W wyniku tajnego głosowania wybrano do Komitetu tow.: Strzopę Stanisława — przewodniczącego, Kędzierskiego Władysława i Skupińskiego Franciszka — wiceprzewodniczącego, Szwinninga Władysława — sekretarza, Włodarczyka Nikodema — skarbnika, Pipczyńskiego Romana — bibliotekarza, oraz Lewego Franciszka, Kuljonową Marię i Jaguszewskiego Jana.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali tow.: Dutkiewicz Wacław, Gajda Józef i Kędzierski Czesław.

Jako delegaci na Konferencję Okręgową wybrani zostali tow.: Kędzierski, Lewy, Pipczyński, Szwinning i Gajewski.

DZIELNICA „FABRYCZNA”

IM. A. STRUGA.

W sobotę 6 maja odbyło się Ogólne Zebranie Członków Dzielnicy „Fabrycznej” pod przewodnictwem tow. Andrzejaka. Sprawozdania z działalności ustępującego Komitetu złożyli tt.: A. Szewczyk, Kwaśniewski, Jankowski i Zybort. Wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustępującemu Komitetowi uchwalono jednogłośnie.

W wyniku dokonanych wyborów weszli do Komitetu Dzielnicy tow.: Kaczmarek Władysław — przewodniczący, Średnicka Izabela — wiceprzewodnicząca, Szewczyk Henryk — sekretarz, Skarbek Paweł — skarbnik, Jankowski Marek — bibliotekarz, Siciński Adam — gospodarz, oraz tow. Zybort Józef, Ajnenkiel Eugeniusz i Mater Kazimierz.

Kolego delegatów na Konferencję Okręgową wybrano tow.: Kaczmarek, Szewczyka H., Kwaśniewskiego, Zyborta, Średnicką, Sicińskiego, Matera i Ajnenkiela.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i B. Loboda — 11 listopada 86, M. Zundelewicz — Piotrkowska 86, S. Bojarski i W. Schatz — Przejazd 19, Cz. Ryteł — Kopernika 26, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

„DZIWNY DOKTOR”

W SALI KLUBU „ZJEDNOCZONE”. Teatr dla dzieci „Kot w butach” gra w czwartek 18 b. m. o godz. 15.30 na zaproszenie Klubu Pracownic. Zjednoczonych Zakładów Schreiberna i Grohmana w sali Klubu (ul. Przejazd 19) wesoła bajka p. t.: „Dziwny doktor”. Bilety od 25 gr.

„Dziwny doktor” grany będzie jeszcze w bieży tygodniu w niedzielę o godz. 4.30 po poł. w sali Teatru (Al. Kościuski 57).

Radio łódzkie

CZWARTEK, 18 maja.

7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Koncert orkiestry wojskowej pułku „Dzieli Łódź”. 11.00 Koncert Złoty Łódzkiej Rady Radiowej. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „Stanisław Brzozowski, czyli sumienie intelektualne” — szkic. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla dzieci: Piosenki. 15.00 Chór Dziecięcy Szkoły Olszowej. 15.30 Audycja dla wsi: 1) Rolnictwo w Centralnym Okręgu Przemysłowym — pogadanka. 2) Gra Trójka Instrumentalna P. R. 3) Jak się przygotować na przyjęcie leśników — pogadanka. 16.30 Palestrina: Missa Pa-pae Marcelli — fragmenty. 16.55 Po-wieczny Teatr Wyobraźni: „Dobry sąsiad” — humoreska. 17.20 Pod-wieczny koncert przy mikrofonie. 19.45 Pogadanka. 19.55 Piosenki. 20.25 Audycja informacyjna: Zbiórka wiadomości sportowe z Rozgłośni P. R. Dziennik wieczorny (20.45). Wiadomości meteorologiczne. Nasz program na jutro. 21.00 „Bajka o sześciu synach zagarmistrza” — Wesoła Syna. 21.40 Muzyka taneczna. 22.58 Komunikat zabywcowy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Tabela wygranych

9 dzień ciągnięcia 44 Loterii Klasowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

75.000 zł. na Nr. 46997.

25.000 zł. na Nr. 154543.

15.000 zł. na Nr. 97104.

10.000 zł. na N-ry: 17722 28642

7653.

5.000 zł. na N-ry: 53322 115961

Summery

10793 157705.

2.500 zł. na N-ry: 18377 25808

7462 41840 80869 90440 118071

103172 140704 161225 16237.

2.000 zł. na numery: 4810 16225

23551 23646 29414 29743 54594 60235

10182 89140 97720 121129 124375

10212 134646 142877.

Po 1000 zł. na N-ry: 3087 14863

10652 22511 23737 30768 32045 38418

38054 42018 44908 49486 50142 55995

10071 66832 72131 73073 77741 86416

88955 96382 96923 107352 115460

116497 117905 119641 123040 134812

136940 141729 158574 159545 161840

161877.

PO 250 ZŁOTYCH.

1 71 162 267 97 302 424 688 750

11 128 56 85 92 322 62 644 862

74 2005 129 239 398 456 506 615

75 37 91 975 3047 250 60 549 665

121 867 83 4135 91 224 340 532 91

336 772 74 83 851 5194 210 18 68

381 490 525 833 91 972 6006 342 511

97 76 697 99 778 853 62 98 7215 38

102 329 433 598 723 32 878 915 8043

128 316 59 461 71 621 828 38 45 77

725 60 71 9025 72 100 17 57 234 602

86 873 10260 319 541 56 68 673 707

72 1014 16 32 11063 107 250 559 727

73 8231 191 262 354 403 66 509 43

74 84 801 3 51 98 919 13026 273 504

75 612 855 79 14023 128 81 201 424

76 500 22 913 31 83 15098 266 370

77 85 599 600 23 34 55 81 702 49 39

78 7 800 75 970 16034 80 88 100 49 81

79 445 590 680 95 845 954 17039 179

80 392 438 78 552 641 818 33 18022

81 115 38 349 421 88 554 71 610 80

82 12131 191 262 354 403 66 509 43

83 74 84 801 3 51 98 919 13026 273 504

84 75 612 855 79 14023 128 81 201 424

85 500 22 913 31 83 15098 266 370

86 85 599 600 23 34 55 81 702 49 39

87 7 800 75 970 16034 80 88 100 49 81

88 445 590 680 95 845 954 17039 179

587 608 32 56 65 722 816 79 911
125061 199 257 389 425 37 504 97 99
661 69 771 825 126039 52 85 88 206
73 352 439 565 766 802 999 127103
51 647 58 755 966 75 128080 496 563
806 9 96 734 852 925 129043 262 65
70 351 478 510 60 64 770 884 95 935
51 130051 92 118 23 522 611 17 700
52 818 89 948 131005 96 102 39 97
273 352 66 425 47 61 664 708 9 83
132042 54 168 91 270 513 678 930
133149 243 69 347 446 662 78 811 89
962 134082 33 258 313 473 516 87
606 72 784 95.

135211 48 80 449 520 83 755 838
136422 540 96 763 934 137035 109
203 535 55 86 99 632 772 808 25 82
80 902 42 51 138122 298 540 71 615
813 139029 104 23 209 57 58 305 500
83 603 70 760 899 959 14043 417 68
89 800 141129 33 451 762 85 807
142190 214 77 609 77 90 929 44 50
143227 327 60 455 509 711 58 990
144134 293 403 512 57 659 962 145006
66 295 554 56 632 91 805 14 148012
140 71 323 31 96 604 5 47 847 147324
77 95 477 90 590 702 836 47 63
148035 224 400 24 25 76 545 632 68
640 60 964 149074 210 241 401 532
56 614 58 98 707 39 823 60 949.
150001 46 408 97 506 12 748 72 99
882 92 151023 44 119 313 24 64 513
813 798 875 152065 122 273 370 496
99 549 944 62 153116 288 336 37 442
63 71 690 747 55 800 154027 67 94
550 81 784 910 22 155027 213 411 42
43 651 779 847 916 86 156195 245 376
50 7 606 91 901 2 157062 78 193 217
436 60 72 531 93 925 158172 452 727
50 84 930 40 159168 78 322 487 513
70 609 11 19 85 750 84 958 160281
382 417 759 844 88 926 51 62 78
161064 155 202 62 318 94 528 617 886
92 162028 295 384 470 528 38 832 903
23 163117 89 92 310 44 495 514 655
790 808 68 164166 95 211 329 60 429
779 816.

III ciągnięcie
PO 250 ZŁOTYCH.
223 54 356 404 639 719 809 986
1018 223 73 303 37 86 408 536 757
2189 670 803 3038 142 368 766 4278
97 570 704 34 40 49 86 803 43 962
6159 97 369 445 618 670 881 6203 46
318 551 637 96 710 73 867 80 937
7007 96 226 354 452 589 8080 417 63
5111 91 948 72 9027 88 202 417 620
29 760 98 10123 275 425 32 560 84
613 11118 60 331 88 460 623 949
12048 196 241 310 22 404 13149 822
96 13254 428 697 955 59 15285 616
702 17114 566 838 18211 52 64082
874 947 19026 101 271 82 920 21086
378 416 872 22173 460 729 947 23087
141 259 481 535 733 802 901 24031
333 418 70 638 66 779 834 25304 31
445 589 889 26237 318 63 2196 288
383 440 592 819 527 28287 327 415 57
95 686 557 29836 30720 31810 93018
32061 88 348 705 92 860 70 33016
128 92 427 727 78 834 71 34205 82
274 359 462 96 35450 735 36357 431
69 570 958 37130 428 80 733 38101
77 474 634 706 972 39120 220 347 50
56 714 40548 41014 228 391 58 60
416 524 930 42582 609 11 41 743
43346 47 88 90 461 541 44089 139
280 518 38 740 79 45270 468 705 815
923 46006 95 266 79 587 779 47146
76 245 499 585 761 48107 415 42 933
49435 604 48 786 816 50232 37 304
560 51209 609 61 52180 684 53151 67
493 621 31 54243 49 439 511 55205
73 612 44 56234 59 82 321 494 776
919 57072 485 562 718 866 80 58004
22 319 545 603 43 48 81 59263 319
509 95 746 75 976 60539 774 856 57
61160 380 417 27 62029 308 62 510
63042 326 70 412 682 98 743 64393
513 71 654 65906 93 66128 338 93

125154 326 441 49 712 126112 502
35 735 836 127504 48 128153 594 622
94 716 27 49 129061 233 401 632
130257 478 590 131220 69 878 132155
407 84 566 133319 75 736 134444 603
78 711 135047 86 238 334 77 483 635
99 703 874 97 905 85 136184 553 61
616 809 922 137231 56 302 782 912
88 138618 139110 721 969 72 140107
428 616 25 51 799 588 141020 66 410
39 532 82 718 142202 49 628 144778
1855 935 51 145397 516 627 44 897 930
146274 479 537 76 730 848 955 147271
83 374 202 531 148340 605 30 149027
67 462 807.

150164 367 427 662 971 80 151261
652 949 58 94 152240 321 519 779
153013 152 30 439 849 79 154108 84
486 971 152211 300 4 38 70 468 586
635 156001 97 129 476 589 648 157026
1

P A R K

HELENÓW

OTWARCIE SEZONU LETNIEGO

Dziś, w czwartek, dn. 18 maja r. b. o godz. 11.30 przed poł.

PIERWSZY PORANEK

muzyczny orkiestry symfoniczn. pod dyrykcją Teodora Rydera

a o godz. 5 po poł.

KONCERT POPULARNY

ANONS: W niedzielę i święta o godz. 11.30 przed poł. tradycyjne Poranki muzyczne

W soboty, niedziele i święta o godz. 5-ej p. p. Park otwarty cały dzień

Na miejscu Zwierzyniec, łódki oraz korty tenisowe.

Restauracja pod wytrawnym kierownictwem p. St. Wojciechowskiego.

Konferencja Okręgowa Łódzkiej Organizacji P.P.S.

Zgodnie ze Statutem Organizacyjnym Partii I na podstawie uchwały Ł.O.K.R. P. P. S., odbędzie się w sobotę, dnia 20 maja 1939 r. Okręgowa Konferencja Łódzkiej Organizacji P. P. S. w sali Domu Związków Zawodowych przy ul. Wysokiej 45. Początek obrad o godz. 7 wiecz. Porządek obrad Okręgowej Konferencji jest następujący:

- 1) Zagajenie i wybór Prezydium Konferencji.
 - 2) Sprawozdanie z działalności OKR-u:
 - a) polityczne, b) organizacyjne, c) finansowe.
 - 3) Wybory: OKR-u, Komisji Rewizyjnej i Sądu Partyjnego.
 - 4) Referat polityczno-organizacyjny przedstawiciela CKW.
 - 5) Wnioski.
- Głos decydujący na konferencji Okręgowej mają: wybrani delegaci Dzielnic, członkowie OKR-u, delegat CKW, przedstawiciele: Komisji Rewizyjnej i Sądu Partyjnego.

Głos doradczy na konferencji Okręgowej mają: a) członkowie Rady Naczelnej z Łodzi, b) członkowie Komitetów Dzielnicowych, c) członkowie Samorządu z ramienia P. P. S., d) członkowie Wydziałów Okręgowych, e) członkowie Sądu Partyjnego i Komisji Rewizyjnej OKR-u.

Egzekutywa

Ł. O. K. R. P. P. S.

Sekretarz: (—) H. Wachowicz Przewodn.: (—) A. Szewczyk

Z codziennych walk robotników 3-tygodniowy strajk okupacyjny zakończony zwycięstwem

Trwający od trzech tygodni strajk okupacyjny w f-mie Finster (Dowborczyków 19) został w dniu wczorajszym zakończony. Na konferencji odbytej w dniu wczorajszym w Insp. Pracy po wyjaśnieniach przedstawiciela kl. Zw. oraz przedstawieniu materiału zebranego przez Inspektora Pracy, stwierdzone zostało, że firma nie honorowała cennika płac.

W wyniku pertraktacji podpisany został protokół — aneks do obowiązującej w przemyśle włókienniczym umowy zbiorowej, w którym ustalono, że płace tkaczy na warsztatach kortowych wyrabiających towary na dywany wschodnie, zostają objęte stawką taryfy Nr. 8 poz. 1.

Płace na wążkach warsztat — stawką taryfy Nr. 8 poz. 5.

Pozostałe sporne sprawy, jak:

wypłata za nadgodziny, płace krajacek, pluszowców mają być uregulowane w drodze bezpośrednich pertraktacji między przedstawicielem kl. zw. i firmą w ciągu 6 dni. Gdyby bezpośrednie pertraktacje nie dały rezultatu, wówczas Insp. Pracy sporne kwestie ureguluje orzeczeniem.

Dalej protokół przewiduje, że za strajk nikt nie może być szykanowany lub zwolniony. Pracę robotnicy podejmą dnia 19 bm. tj. w piątek.

Po konferencji odbyło się na terenie fabryki zebranie strajkujących, na którym tow. Goliński zdał szczegółowe sprawozdanie z odbytej konferencji. Robotnicy z entuzjazmem przyjęli do wiadomości sprawozdanie tow. Golińskiego i uchwaliли trwać wiernie pod sztandarami kl. związku.

jednak wobec nieustępliwego stanowiska Litmanowicza obie konferencje nie dały rezultatu.

W związku z powyższym dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym o godzinie 9 rano wyniki strajk okupacyjny do którego przystąpiło 16 osób. Są to przeważnie kobiety.

Haniebny wyzysk pracowników przez właściciela składu manufaktury Litmanowicza, wypłacającego pensje za zainkasowanej prowizji zasługujące na najwyższe napiętnowanie.

GRAND-KINO

Początek 4, 6, 8, 10

Arcyfilm,

który wstrząśnie sumieniem

U KRESU DROGI...

Tragedia wielkiego uczonego, który chciał pozostać wiernym swemu powołaniu...

Nowa potężna kreacja J. JUNOSZY-STĘPOWSKIEGO W rol. pozost.: Małkiewicz, Domańska, Brodzisz, Cwiklińska, Brodniewicz, T. Wiszniewska.

Za obrazę Narodu 6 miesięcy więzienia

Walenty Folwaniak dnia 22 marca br. przybył do biura Funduszu Pracy i gdy tam nie załatwiono go tak, jak sobie życzył, począł wymyślać i obrażać Naród Polski.

Wczoraj Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Folwaniaka na 6 mies. więzienia zawieszając wykonanie kary.

Zakazany odczyt

Odczyt Mariana 'Czuchnowskiego, zorganizowany przez bibl. im. A. Struga przy kl. Zw. Zaw., mający się odbyć w dniu dzisiejszym w Filharmonii, został przez władze starościńskie zakazany.

Sekwestrator w okupowanej fabryce

Od trzech tygodni trwa strajk okupacyjny robotników w fabryce maszyn firmy Bracia Lange przy ul. Andrzeja 21.

Strajk został proklamowany z tej racji, że firma zalegała z wypłatą zarobków robotniczym. W dniu wczorajszym odbyć się miała konferencja w Inspektoracie Pracy wobec jednak zamianowania sekwestratora sądowego w osobie adw. Wróblewskiego, który uprzednio porozumie się z robotnikami, konferencję odroczone.

Strajk nadal jest kontynuowany.

Pracownice okupują skład jedwabi 5 zł. tygodniowo płaci p. Litmanowicz

Jak już pisaliśmy, przed dwoma tygodniami, między właścicielem składu manufaktury I. Litmanowiczem, przy ul. Nowomiejskiej 19 a personelem wynikił zatarg na tle niesłychanego wyzysku stosowanego przez właściciela.

Litmanowicz pobierał od dostawców prowizję rzekomo dla personelu. Prowizję tę, która jedynokrotnie przewyższała pensje pracowników, inkasował do własnej kieszeni. Pracownicy otrzymywali wynagrodzenie w wysokości od 5 do 10 złotych. Największa pensja tygodniowa wynosiła zł. 19.

Pracujący w tych warunkach, będąc wyzyskiwani, wystąpili z żądaniem podwyższenia płac w wysokości 40 procent.

Powiadomiony o akcji Związek Handlowców (Legionów 8-a) wniósł prośbę do Inspekcji Pracy o interwencję i w sprawie tej odbyły dwie konferencje.

nieładzie wprost traktowanie powzięli zamiar ucieczki i zbiegli w nocy z posterunku wartowniczego, przy czym trzy noce z rzędu dążyli w kierunku wschodnim obawiając się zbliżyć do siedzib ludzkich by ich nie zatrzymano, nie wiedzieli nawet, że przekroczyli już granicę Polski i oddalili się tak znacznie.

Wynalazcy z całej Polski obradować będą w Łodzi

W niedzielę dnia 21 bm. w sali Rady Miejskiej m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 16 obradować będzie pierwsze w Polsce Zgromadzenie Wynalazców i działaczy społecznych na niwie popierania wynalazczości.

W Zgromadzeniu tym wezmą udział przedstawiciele Władz Państwowych, Samorządowych, organizacji technicznych i gospodarczych oraz liczne zastępy wynalazców przybyłych z naddziałnych zakątków Polski.

Na Zgromadzeniu omówione

zostaną najbardziej palące zagadnienia dzisiejszej doby w zakresie ochrony wynalazców polskich, przemysłu polskiego, reformy prawa o ochronie wynalazków, wprowadzenia ustawy licencyjnej itp.

Uchwały powzięte na Zgromadzeniu będą niewątpliwie stanowiły cenny materiał dla Władz Państwowych i Samorządowych w dziedzinie polityki gospodarczej i popierania wynalazczości polskiej.

Kino-Teatr ZACHĘTA

ŁÓDŹ, Zgierska 26

Dziś i dni następnych! Film morski o ludziach ze stali, film który ścina krew w żyłach p. t.

Statek niewolników

W rol. gł. Wallace Beery, Warner Baxter, Elisabeth Allan, Micky Rooney, Józef Schildkraut.

Początek przedstawień w dni powszednie o g. 4-ej, w soboty, niedziele i dni świąteczne o godz. 12-ej.

KINO „IR A” I „ZNACHOR” z J. Stępowskim II. „WACUS” z Dymszą w roli głównej

Killińskiego 124

Początek o godz. 4-ej.

METRO PRZEJAZD 2 ORIENT EXPRESS

Dziś i dni następnych! KATE DE NAGY, PIERRE FRESNAY, MICHEL SIMON w filmie p. t.

CHIŃSKA TRUCIZNA

Dźwiękowy kino-Teatr „URANIA”

Cegielniana 2. Tel. 107-34

Pocz. codz. o 4, 6, 8, 10

DANIELLE DARRIEUX w największym filmie produkcji francuskiej 1939 r.

„Powrót o świcie”

Dziś, w czwartek 2 ulgowe poranki, pocz. o g. 12 i 15. Wszystkie miejsca po 54 gr.

D Z I Ś

Najbardziej realistyczny film sezonu. Film, który wzrusza i zachwyca.

BITWA nad MARNĄ

W r. gł. RAIMU i BASSERMAN

Następny program największa sensacja 1939 r. po raz pierwszy w Łodzi DEMON PUSTYNI

Widmo w Drukarni Ludowej Piotrkowska 83.

Dnia 17 maja 1939 r. zmarł

Frontczak Józef

lat 66, członek Klasowego Związku Włókienniczego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 maja 1939 r. o godz. 5 po poł. z domu żałoby przy ul. Nowozarzewskiej 36 na cmentarz w Zarzewie.

Żona, córka, synowie, zięć, synowa i wnuczki.

W dniu 16 maja 1939 r. zmarła

Malwina Wulfsonowa

wieloletnia bibliotekarka Związku Prac. Handl. i Biurowych

Cześć Jej pamięci!

ZARZĄD

Powszechnego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce, Oddział w Łodzi

Pociąg popularny do Tomaszowa Maz. na otwarcie kolonii w Józefowie

Rob. Tow. Turyst. w Łodzi w porozumieniu z Komisją Wczasów Kl. Zw. Zaw. organizuje w niedzielę dn. 21 maja pociąg popularny do Tomaszowa Maz.

Uczestnicy wycieczki zwiedzą Józefów, gdzie mieści się kolonia wypoczynkowa RTT oraz okolice. Z wycieczką jedzie orkiestra dęta dz. „Bałuty”, która będzie umilać wycieczkowiczom czas. Kierownictwo kolonii przygotowuje

dla uczestników pociągu obiad oraz bufet po bardzo przystępnych cenach.

Koszt przejazdu w obie strony wraz z kartą uczestnictwa wynosi zł. 2.50. Odjazd nastąpi z Dworca Fabrycznego o godz. 6.00 powrót zaś o g. 23.05.

Informacji udziela i zapis przyjmuje sekretariat RTT, Południowa 28, tel. 263-44.

POSZUKUJE się majstra (szl. majster) na angielskie krow. gładkie. Zgłoszenia tel. 212 w godz. 10 rano 19 wieczór.

DZIAŁ LEKARSKI

DR. MED.

TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczołciowych.

ZAWADZKA 6,

tel. 234-12

przyjmuje od 8—11 2—4 i 6—8

w niedziele i święta od 8—1 w p.

DR. MED.

NIEWIAŻSK

spec. chor. wenerycz., skórnych seksualn. ANDRZEJA 5, tel. 1394

przyjmuje od 8—1 w pol. i od 5 wiecz., w niedziele i święta od 8—1 w pol.

DR. MED.

PAULINA LEW

Specjalność chorób kobiecych i położnictwo

Śródmiejska 28 telef. 2404

przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wiec.

PRZYCHODNIA SPECJALNA

dla chorych wenerycznych, seksualnych i skórnych, leczenie promieniami Rentgena, analizy krwi wydzielin.

Zawadzka 1 tel. 2064 front I piętro, czynna od 8 r. do 8

Porada 3 zł.

LECZNICA OMEGA

GŁÓWNA 9. — TEL. 142-4 lekarzy specjalistów. Porady wizyty na miasto, Rentgen Analizy, Rentgen kwarc, Gabinet Dentystyczny.